DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł

Łódź, niedziela 15 czerwca 1947 r.

Rok III Nr 161 (711)

CZYTELNIK

Nota Rządu Polskiego do Rządu W. Brytanii

Udział przedstawiciela rządu brytyjskiego i asysta oddziału PKPR w pogrzebie Raczkiewicza — rzuca cień na współpracę obu krajów

WARSZAWA, 14.6 (PAP). Rząd polski wystosował do rządu brytyjskiego notę, w której czytamy m. in.:

„Jak wynika z komunikatu, którego treść została podana do wiadomości ambasady RP w Londynie przed jego opublikowaniem, rząd Jego Królewskiej Mości postanowił: a) wziąć oficjalny udział w pogrzebie Władysława Raczkiewicza, b) skierować oddziały PKPR, jako jednostkę wojskową, reprezentującą wszystkie rodzaje broni polskich sił zbrojnych pod dowództwem brytyjskim do dopełnienia honorów wojskowych na wspomnianym pogrzebie. Oddziałowi temu wydana została broń przez brytyjskie ministerstwo wojny".

Nota polska stwierdza, że udział oficjalnych przedstawicieli rządu brytyjskiego w pogrzebie Raczkiewicza, delegowanie oddziału wojskowego PKPR do asysty w uroczystościach pogrzebowych, oraz sam fakt opublikowania specjalnego komunikatu, znajdują się w wyraźnej sprzeczności z dotychczasowymi oświadczeniami rządu brytyjskiego co do charakteru azylu, udzielonego członkom b. emigracyjnego rządu polskiego oraz co do charakteru PKPR.

Jak wynika z noty, sprawy te nie raz były tematem wymiany zdań między dwoma rządami. Na działalność grupy emigrantów, usiłujących uchodzić za rząd polski, zwracał uwagę rządowi brytyjskiemu min. Modzelewski już w grudniu 1945 r. Od tego czasu sprawa ta była poruszana kilkakrotnie, m. in. podczas ostatniej wizyty min. Bevina w Warszawie. Przedstawiciele rządu brytyjskiego zapewniali za każdym ra-

(Ciąg dalszy na str. 2-ej)

KONGRES słowiańskiego zbratania

Do Warszawy zjechały delegacje narodów słowiańskich: Ze Zw. Radzieckiego, Jugosławii, Czechosłowacji, Bułgarii; przybyli do Polski najwybitniejsi politycy, uczeni, artyści, technicy, działacze społeczni.

Przybyli, aby na 2-gim Plenum Komitetu Ogólnosłowiańskiego w ciągu kilkudniowych obrad przedyskutować, ustalić, wytyczyć nowe drogi współpracy Słowian, nowe drogi ruchu słowiańskiego.

Witamy miłych gości całym sercem i cieszymy się, że stolica naszego kraju, zdruzgotana wprawdzie, ale odradzająca się została wybrana na miejsce zjazdu. Przybywszy do Polski ujrzeli zniszczenia, ale ujrzą również i wielką pracę nad odbudową. Odbywa się ona w każdej dziedzinie życia gospodarczego i kulturalnego we wszystkich zakątkach kraju: w Warszawie, na Śląsku, na Ziemiach Odzyskanych, w Łodzi — wszędzie.

Świadomość wspólnoty wszystkich narodów słowiańskich i konieczności ich współpracy istniała w masach ludowych nieustannie od setek lat. Niestety, czynniki, będące u władzy przez długi czas tę świadomość usiłowały osłabić, zatuszować. Przez całe ostatnie ćwierćwiecze byliśmy świadkami celowego i świadomego podsycania sporów, często błahych w stosunku do wielkich spraw o historycznym, dziejowym znaczeniu jak: wolność, niezależność państwowa, bezpieczeństwo kraju, pokój.

Austrowęgry przez dziesiątki lat stosowały metodę judzenia przeciw sobie poszczególnych grup słowiańskich. Traktat wersalski stworzył stałe zarzewie niepokoju na Bałkanach przez podział Macedonii między Królestwo Jugosławii, Grecję i Bułgarię. Prohitlerowska polityka Becka zmierzała do rozbudzenia i rozpłomienienia swarów między Polską a Czechosłowacją.

Na polach bitew drugiej wojny światowej, w obozach koncentracyjnych, przy pracy niewolniczej w fabrykach, w kopalniach i u bauerów niemieckich, w walkach partyzanckich poznali się i zrozumieli więzy, wspólnego losu, które ich łączą, Polacy i Czesi, Bułgarzy i Chorwaci, Słowacy i Rosjanie Czarnogórscy i Ukraińcy, Serbowie i Białorusini poznali też całą kłamliwość propagandy, którą ich chciano wzajemnie skłócić. To też gdy po wojnie wrócili do domów, gdy stanęli do pracy państwowej, społecznej, gospodarczej, zaczęli realizować tę wielką i najważniejszą prawdę, że wobec niebezpieczeństwa faszyzmu, niebezpieczeństwa germanizmu muszą wysiłki swoje jednoczyć.

Wyrazem takiego stanowiska w dziedzinie politycznej stały się pakty przyjaźni i wzajemnej pomocy, w dziedzinie kulturalnej i społecznej wielki ruch słowiański, jaki powstał we wszystkich krajach.

Powstały towarzystwa przyjaźni słowiańskiej, jednoczące w swych szeregach miliony członków: polsko-czechosłowackie, polsko-jugosłowiańskie, polsko-radzieckie, jugosłowiańsko-polskie, jugosłowiańsko-czechosłowackie, bułgarsko-radzieckie, czechosłowacko-bułgarskie itd. itd. Pracują one nad wytworzeniem atmosfery wspólnego zaufania, wzajemnego zrozumienia i przyjacielskiej współpracy.

Ogniwem, wiążącym działalność tych wszystkich towarzystw jest Komitet Ogólnosłowiański, który rok temu ukonstytuował się w Belgradzie.

Dziś Komitet Słowiański zbiera się na swe drugie posiedzenie plenarne. Życzymy by dzisiejsze obrady były równie owocne jak poprzednie.

K. G.

Polski Czerwony Krzyż chroni — żywi — ratuje. Pod tym hasłem odbył się ostatnio w całej Polsce Tydzień PCK. Laborantka przy pracy.

Dziś plenarne obrady Komitetu Ogólnosłowiańskiego w Warszawie

Delegacje z ZSRR, Czechosłowacji, Jugosławii i Bułgarii przybyły do Stolicy

WARSZAWA, 14.6 (PAP). Dnia 14 czerwca o godzinie 3 pp. drogą lotniczą przybyła z Moskwy do Warszawy delegacja ZSRR dla wzięcia udziału w obradach plenum Komitetu Ogólnosłowiańskiego.

Wokół pola lądowania samolotu zgromadziły się liczne poczty sztandarowe organizacji młodzieżowych; na barwnych transparentach widniały hasła przyjaźni i współpracy, wypisane we wszystkich językach słowiańskich. Krótkie przemówienie wygłosił przewodniczący Two Przyjaźni Polsko - Radzieckiej min. Świątkowski

W imieniu delegacji radzieckiej odpowiedział na powitanie wiceprzewodniczący komitetu ogólnosłowiańskiego rektor uniwersytetu leningradzkiego prof. Aleksander Woznesienskij. Przemówienie swoje zakończył prof. Woznesienskij życzeniem, aby przyjaźń, łącząca narody słowiańskie, rosła i krzepła.

Przed opuszczeniem lotniska goście przeszli przed szpalerem organizacji młodzieżowych, wśród entuzjastycznych owacji

WARSZAWA, 14.6 (PAP). Dnia 14 bm. w godzinach popołudniowych na lotnisko na Okęciu w Warszawie przybyła samolotem z Pragi czechosłowacka delegacja na obrady plenum komitetu ogólnosłowiańskiego.

Po krótkich przemówieniach powitalnych, wygłoszonych przez min. Rabanowskiego i prof. Maxe, goście przeszli przed frontem delegacji organizacji młodzieżowych, a następnie udali się do hotelu sejmowego, gdzie zamieszkają podczas swego pobytu w stolicy.

WARSZAWA, 14.6 (PAP). Dnia 14 bm. w godzinach rannych przybyły do Warszawy na plenarne obrady Komitetu Ogólnosłowiańskiego delegacje z Jugosławii i Bułgarii.

Bevin jedzie do Paryża

LONDYN, 14.6 (PAP). Agencja Reutera zapowiada, że brytyjski minister spraw zagr. Bevin uda się w nadchodzący wtorek do Paryża w celu odbycia rozmów z francuskim ministrem spr. zagr. Bidault w sprawie amerykańskiego planu pomocy dla Europy.

F. Nagy w Irlandii — udaje się do Nowego Jorku

LONDYN, 14.6 (PAP). B. premier węgierski Ferenc Nagy wraz z żoną i dwojgiem dzieci przybył w sobotę rano z Genewy na lotnisko Shannon w Irlandii w drodze do Nowego Jorku.

Zderzenie 2 samolotów brytyjskich w Japonii

LONDYN, 14.6 (PAP) Z Tokio donosi agencja Reutera, że w czasie zderzenia dwóch brytyjskich samolotów wojskowych w pobliżu Okayama 2 oficerów lotnictwa brytyjskiego poniosło śmierć.

Nowa partia niemiecka powstała w strefie amerykańskiej

BERLIN, 14.6 (PAP). W Monachium utworzono nową partię polityczną, która przeciwstawia się marksizmowi, a deklaruje lojalność „wobec zachodniej demokracji". Partia ta, nosząca nazwę „republikańskiej unii Niemiec", zwróci się do amerykańskiego zarządu wojskowego z prośbą o oficjalne uznanie.

Zgon premiera Saksonii

BERLIN, 14.6 (PAP). W nocy z piątku na sobotę zmarł w Dreznie na udar serca premier Saksonii dr H. C. Fridricks

Propozycje Polski

— są próbą uzgodnienia planu ZSRR i USA w sprawie rozbrojenia i kontroli energii atomowej

NOWY JORK, 14. 6. (PAP). — Delegacja polska do Rady Bezpieczeństwa przedstawiła za pośrednictwem ambasadora Lange w komisji do spraw konwencji zbrojeniowych szereg propozycji, zmierzających do uzyskania kompromisu między istniejącymi planami pracy nad zagadnieniem rozbrojenia — radzieckim i amerykańskim.

Przedstawiając te propozycje, ambasador Lange stwierdził, że sprecyzowanie planu pracy nad rozbrojeniem jest nieuniknione w obecnym stadium prac tak ze względu na ich powodzenie, jak i ze względu na opinię publiczną całego świata, która zaniepokojona jest przewlekaniem prac i decyzji w sprawie rozbrojenia. Oświadczył on dalej, że niezależnie od poglądu na sposób rozwiązania zagadnienia rozbrojenia atomowego nie sposób oddzielać tych spraw od siebie do tego stopnia, aby nie wspominać wogóle w planie prac o rozbrojeniu atomowym, albowiem kordynacja prac nad obu zagadnieniami, jest pierwszym warunkiem ich powodzenia. Wreszcie delegat polski wypowiedział się za usunięciem z pola rozważań kwestii możliwości, czy niemożliwości opracowania konwencji rozbrojeniowej. On sam wierzy w powodzenie prac.

Ta uwaga ambasadora Langego spowodowana była jednym z ustępów planu amerykańskiego, który mówi o przygotowaniu projektu konwencji międzynarodowej, „jeśli to jest możliwe".

Propozycje polskie, które są oczywiście próbą połączenia w jedno propozycji amerykańskich i radzieckich, dyskutowane będą na następnym posiedzeniu komisji 18 czerwca. Przyjęcie ich przez komisję byłoby olbrzymim krokiem naprzód w obecnym stadium prac nad rozbrojeniem w ONZ.

Program pobytu delegacji słowiańskich w Stolicy

W dniu dzisiejszym, w pierwszym dniu obrad Plenum Komitetu Ogólnosłowiańskiego — o godz. 16 na stadionie Wojska Polskiego odbędą się zawody sportowe, na które przybędą przedstawiciele przybyłych do Polski delegacji słowiańskich. W godzinach wieczornych minister spr. zagr. Z. Modzelewski wyda przyjęcie na cześć delegacji.

W drugim dniu — 16 bm. po obradach goście obecni będą na przedstawieniu w Teatrze Polskim, po czym udadzą się na przyjęcie, wydane na ich cześć przez Ambasadę Jugosłowiańską w Warszawie.

17 bm. po obradach, o godz. 16 odbędzie się w sali „Roma" w Warszawie wielki wiec z udziałem wszystkich delegacji, po czym o godz. 18 gen. Maslaricz w imieniu Komitetu Ogólnosłowiańskiego złoży wieniec na grobie śp. gen. Karola Świerczewskiego. Wieczorem goście uczestniczyć będą w otwarciu Klubu przy Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W dniu 18 bm. nastąpi zakończenie obrad Plenum Komitetu, po czym odbędzie się przyjęcie u Premiera Rządu RP.

W dniu 19 bm. uczestnicy delegacji udadzą się w kilkudniową podróż po całej Polsce.

Dawniej „Żelazna Gwardia" — obecnie „Braterstwo Krzyża" grasuje w Rumunii

BUKARESZT, 14.6 (PAP) Tutejsza prasa donosi, że wykryto nową dywersyjną organizację podziemną pod nazwą „Braterstwo Krzyża". Organizacja ta, której ośrodek znajdował się w Jassach, grupowała b. członków tzw. „Żelaznej Gwardii". Aresztowano 36 osób przeważnie studentów i wojskowych.

Min. Osóbka-Morawski przemawiał w Łodzi na akademii ZNMS

W roku 1922, czyli 25 lat temu powstał Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej — organizacja, która podobnie jak TUR grupowała młodzież socjalistyczną i zaprzewodniczkę ideologiczną miała Polską Partię Socjalistyczną. Członkami ZNMS są wyłącznie słuchacze wyższych uczelni.

Z okazji 25-lecia istnienia ZNMS odbyła się w Łodzi w auli Uniwersytetu wielka akademia, na którą przybyli m. in. min. **Osóbka-Morawski**, J.M. rektor UŁ prof. dr Kotarbiński, przedstawiciele PPS z wiceprez. Duniakiem, red. Karaczewskim, wicewojewodą Stawińskim i przew. MRN Andrzejakiem na czele oraz szereg profesorów wyższych uczelni łódzkich. Aulę wypełniła po brzegi młodzież akademicka.

Po odegraniu hymnu narodowego przez orkiestrę zabrał głos witany gorąco oklaskami przewodniczący CKW PPS min Osóbka-Morawski. Mówca określił oblicze ideologiczne ZNMS przed wojną jako zgodne z tendencjami radykalnego skrzydła socjalistów polskich.

Młodzież akademicka zorganizowana w ZNMS stanowiła najzdrowszy odłam słuchaczy na przedwojennych wyższych uczelniach; daleka była od wybryków korporanckich, broniła swoją niewzruszoną postawą godności ludzkiej, walczyła o sprawiedliwość społeczną, wreszcie zdobywała się na obiektywizm w ocenie naszego sąsiada. — Związku Radzieckiego, pomimo silnej przeciwpropagandy reżimu sanacyjnego. Dzisiaj młodzież ZNMS-owska przeżywa wprowadzanie w życie swojej ideologii, której wierna była przez 25 lat.

Jako organizacja powiązanej tak silnie z przemianami społecznymi w Polsce, złożył na koniec min. Osóbka-Morawski ZNMS-owi życzenia jak najlepszego rozwoju.

Z kolei przemówił krótko i serdecznie J.M. rektor Kotarbiński, życząc ZNMS-owi owocnej pracy.

W imieniu WK PPS przemówił wiceprzewodniczący red. Karaczewski, podkreślając piękny wkład młodzieży ZNMS w dzieje walki proletariatu polskiego z wyzyskiem kapitalizmu, pisane serdeczną krwią najlepszych synów narodu.

Po przemówieniach członków ZNMS nastąpiła część artystyczna akademii. (o.)

Nota Polski do W. Brytanii

(Dokończenie ze str. 1-ej)

zem, że W. Brytania udziela b. członkom polskiego rządu emigracyjnego azylu li tylko, jako osobom prywatnym.

Rząd polski — podaje nota — z przykrością zmuszony jest stwierdzić, że udział przedstawiciela brytyjskiego w pogrzebie Wł. Raczkiewicza nie może być uważany za zgodny z wyżej wspomnianymi zapewnieniami.

Z kolei nota przypomina zastrzeżenia rządu polskiego co do istoty PKPR. Ambasador brytyjski w nocie z 13 września 1946 r. podkreślił, że PKPR nie jest organizacją wojskową i będzie nieuzbrojony. Jednakowoż fakt, że użyto oddziału PKPR w czasie pogrzebu do honorowej asysty, spełnianej zwykle przez oddziały wojskowe, oraz wydanie mu w związku z tym broni, uzasadniają obawy rządu polskiego, że PKPR nie został pozbawiony swego charakteru wojskowego, jak to przedstawiciele rządu brytyjskiego zapewniali.

Nota polska cytuje w tym miejscu słowa min. Olszewskiego, który w rozmowie z amb. brytyjskim dnia 17.8.46 r. podkreślił, że PKPR wobec zachowania charakteru organizacji paramilitarnej jest w gruncie rzeczy organizacją wojskową.

Nota powołuje się następnie na oświadczenie amb. brytyjskiego z 13.8.46 r., który zaznaczył, że zasadniczo członek PKPR nie będzie miał prawa udziału w pracach jakiejkolwiek partii politycznej czy organizacji. Mimo to delegowano reprezentację PKPR na pogrzeb W. Raczkiewicza i w ten sposób nadano Polskiemu Korpusowi Przysposobienia Rozmieszczenia specyficzny charakter polityczny. Połączono bowiem PKPR z działalnością człowieka, który reprezentował kierunek polityczny — nieprzejednanie wrogi interesom Polski i szkodliwy dla przyjaźni polsko-brytyjskiej.

Nota kładzie nacisk na to, że opisany w niej stan rzeczy hamuje otrzeźwienie emigrantów i sprzyja podsycaniu wśród nich nastrojów reakcyjnych, co utrwala zamęt polityczny emigracji i opóźnia proces powrotu do kraju.

Z uwagi na konieczność przyśpieszenia repatriacji, jak i z uwagi na inne wysiłki, podejmowane ostatnio dla pogłębiania przyjaźni polsko-brytyjskiej, nota wyraża przekonanie, że rząd brytyjski zechce powstrzymać się w przyszłości od wszelkich aktów, które mogą być rozumiane, jako udzielanie swego poparcia dla tych emigrantów polskich w W. Brytanii, którzy usiłują siać zamęt przez swe pretensje do odgrywania roli polskiego „rządu" emigracyjnego.

Łączy nas świadomość

odradzającego się niebezpieczeństwa niemieckiego

Wywiad z ambasadorem Czechosłowacji w Warszawie p. J. Hejretem

W związku z odbywającym się w Warszawie Plenum Komitetu Ogólnosłowiańskiego, ambasador Czechosłowacji udzielił przedstawicielowi API odpowiedzi na szerek pytań, dotyczących współpracy państw słowiańskich.

— *Społeczeństwo polskie wita z radością delegację czechosłowacką, przybywającą do Warszawy na Plenum Komitetu Ogólnosławiańskiego. Idee słowiańskie były w Czechosłowacji zawsze bardzo żywe. Chcieliśmy prosić pana ambasadora o wypowiedzenie kilku zdań na temat tradycji idei słowiańskich w narodzie czeskim i słowackim.*

—W skład delegacji czechosłowackiej, która przybywa do Warszawy — mówi abm. Hejret — wchodzą między innymi pp. Zdenek Nejedly, posłowie do parlamentu aks. Vodicka, Szwermowa i prof. Havanek. P. Zdenek Nejedly jest ministrem opieki społecznej Rądu Republiki Czechosłowackiej i jednym z najwybitniejszych uczonych czeskich. Min. Nejedly poświęcił prawie całe swoje życie idei przyjaźni narodów słowiańskich. W czasie wojny przebywał w Związku Radzieckim, gdzie organizował pomoc dla Czechosłowacji. Min. Nejedly jest autorem monografii o Leninie i książki o walce narodów słowiańskich przeciw Niemcom, prócz tego znanym tłumaczem z języka rosyjskiego. To, że na czele delegacji czechosłowackiej stoi tak wybitny przedstawiciel społeczeństwa czeskiego, prezydent Czeskiej Akademii Nauki i Sztuki, a zarazem członek Rządu Republiki — mówi chyba samo za siebie. P. poseł Maks był przed wojną przedstawicielem dyplomatycznym Republiki w Sofii i Warszawie, a obecnie stoi na czele T-wa Przyjaźni Czechosłowacko - Polskiej. Tak samo wybitnymi działaczami, polecznymi są pozostali członkowie delegacji czechosłowackiej.

— Jeśli chodzi o idee współpracy narodów słowiańskich — to ma ona w narodach czeskim i słowackim wielkie i sławne tradycje. Wspomnijmy, że chrześcijaństwo przynieśli do Czech słowianie Cyryl i Metody — Czechy dały kulturę chrześcijańską Polsce. Już w wiekach średnich pojawiły się usiłowania zjednoczenia słowiańszczyzny. Mieliśmy z Polską królewskie unie personalne. — W wieku XIX-tym po narodowym odrodzeniu Czechów, idea wszechsłowiańska stała się bardziej żywa niż kiedykolwiek. Przykładem tego może być fakt, że pierwszy kongres słowiański odbył się w Pradze już w r. 1848. Będziemy niebawem święcić stulecie tego kongresu. W Pradze odbędą się w przyszłym roku wielkie obchody i manifestacje, w których uczestniczyć będą wszystkie narody słowiańskie.

— *W czym wyrażały się idee wszechsłowiańskie w przedwojennej Czechosłowacji?*

— Praga stała się po pierwszej wojnie światowej ośrodkiem sławistyki — stwierdza amb. Hejret. Ukazały się u nas setki przykładów z wszystkich języków słowiańskich. Młodzież jugosłowiańska i bułgarska studiowała licznie w Pradze. Prócz tego Praga była w praktyce centrum wszechsłowiańskiego życia kulturalnego i ekonomicznego. Z drugiej strony Czechosłowacja była pierwszym z państw słowiańskich, które zrozumiało i uznało przed innymi doniosłość Wielkiej Rewolucji Październikowej. W okresie kryzysu monachijskiego narody słowiańskie wykazały zrozumienie dla tragedii czechosłowackiej, jakkolwiek rządy faszystowskie przeszkodziły w wielu wypadkach ujawnieniu się rzeczywistych nastrojów i dążeń mas ludowych.

— *Czy mógłby Pan Ambasador scharakteryzować w kilku słowach, jak kształtowała się polityka czechosłowacka w okresie wojny odnośnie spraw ogólnosłowiańskich?*

— Należy stwierdzić — mówi amb. Hejret — że Czechosłowacja od początku wojny liczyła na współpracę narodów słowiańskich. Szczególnej pomocy udzielił nam Związek Radziecki, gdzie powstały oddziały armii czechosłowackiej, walczące przy boku Czerwonej Armii tak samo, jak Wojsko Polskie. W Jugosławii w armii marsz. Tito Czechosłowacy mieli swoją odrębną brygadę. Z Polakami walczyliśmy ramię przy ramieniu przeciw Niemcom w Tobruku i w eskadrach lotniczych na zachodzie. Połączyły nas nie tylko wspólne cierpienia w obozach koncentracyjnych, gdzie Polacy współpracowali z Czechosłowakami — połączyło nas przede wszystkim braterstwo broni.

— *Jak ocenia społeczeństwo czechosłowackie współpracę narodów słowiańskich i czego spodziewa się po tej współpracy.*

— Łączy nas świadomość odradzającego się znowu, nie zażegnanego bynajmniej niebezpieństwa niemieckiego. To niebezpieczeństwo jest przede wszystkim groźne dla Polski i Czechosłowacji, jako dla krajów mających z Niemcami wspólne granice — mówi min. Hejret. Obecnie granice Czechosłowacji z Niemcami i linia graniczna Polski na Odrze i Nysie — są wspólnym dobrem całej słowiańszczyzny, zabepieczeniem pokoju w Europie, potrzebnym dla odbudowy gospodarczej. Analogicznym czynnikiem łączącym są podobne ustroje państwowe naszych krajów, jak również konieczność zabezpieczenia zdobyczy społecznych, które osiągnęliśmy dzięki reformie rolnej i nacjonalizacji przemysłu.

— Jeśli chodzi o stosunki polsko-czechosłowackie, to należy zauważyć, że już w najbliższym czasie podpiszemy szereg umów ekonomicznych. Specjalna umowa o współpracy kulturalnej przyczyni się niewątpliwie do dalszego zacieśniania naszych braterskich stosunków. W skali ogólnosłowiańskiej połączeni już jesteśmy szeregiem traktorów i umów ze Związkiem Radzieckim, Jugosławią i Bułgarią.

Idea spółpracy słowiańskiej — kończy amb. Hejret — jest realizowane w narodach czeskim i słowackim z najwyższą radością. Nie jest naszym celem tworzenie jakiegoś bloku. Chodzi tylko o akcję, która umożliwi współpracę narodów, bliskich sobie przeszłością historyczną, tradycjami, kulturą i umową. — Narody słowiańskie jednocząc się pomagają dziełu zabezpieczenia pokoju w Europie i dążą do takiego samego zbliżenia z innymi, demokratycznymi miłującymi pokój narodami.

Strajki i demonstracje w USA

przeciw nowej ustawie o pracy

"Jazda na Waszyngton" – 200 tys. marynarzy rzuca pracę

NOWY JORK, 14.6 (PAP). W ubiegłą środę Amerykańska Federacja Pracy (AFL) w Los Angeles powzięła uchwałę zorganizowania oryginalnej akcji protestacyjnej przeciwko nowemu ustawodastwu pracy.

W wyniku tej akcji protestacyjnej kolumna samochodowa członków AFL I CJO opuściła Los Angeles w kierunku Waszyngtonu, gdzie w odległości 5 mil o stolicy wyznaczono punkt zborny. **Przywódcy AFL i CJO — wysłali depesze do wszystkich lokalnych oddziałów obu organizacji, leżących na trasie kolumny, wzywając członków, by przyłączyli się do „jazdy na Waszyngton".**

Po wystartowaniu kolumna samochodowa została sformowana w San Francisco i podążyła ubiegłej nocy w tym samym kierunku. Przewiduje się, że zanim kolumna dotrze do Waszyngtonu, będzie ona liczyła wiele tysięcy samochodów.

WASZYNGTON, 14.6 (PAP). Przewodniczący CJO Murray oświadczył w piątek wieczorem, że prawdopodobnie wszyscy pracownicy, zrzeszeni w związku zawodowym marynarzy i robotników portowych USA przystąpią do strajku w niedzielę w nocy z chwilą wygaśnięcia dotychczasowych umów. Strajk obejmie 200 tysięcy robotników.

Niemcy zostały przyjęte

do Światowej Federacji Związków Zawodowych wbrew stanowisku Polski

PRAGA, 14.6 (PAP). Pod koniec obrad rady naczelnej Światowej Federacji Związków Zawodowych rozpatrywano sprawę przyjęcia do Federacji niemieckich organizacji zawodowych. **Przeciwko wnioskowi wystąpił ponownie delegat polski Witaszewski,** domagając się, aby sprawa przyjęcia niemieckich związków zawodowych została odroczona do czasu rozpatrzenia jej przez kongres Federacji. Zdaniem delegata polskiego niemieckie związki zawodowe powinny przed przyjęciem udowodnić, że są naprawdę demokratyczne.

Następnie sekretarz generalny Federacji Louis Saillant (Francja) wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że obecnie nadeszła chwila do nawiązania kontaktu z niemieckim ruchem zawodowym. Przywódcy tego ruchu byli za czasów reżimu hitlerowskiego więzieni w obozach koncentracyjnych i są z przekonania wrogami faszyzmu

Przewodniczący rady Deakin **zaprononował delegatowi polskiemu wycofanie wniosku, na co jednakże się nie zgodził.** Zarządzono przeto głosowanie, w wyniku którego niemieckie organizacje zawodowe zostały przyjęte do Światowej Federacji Związków Zawodowych

Pogrzeb

śp. prof. St. Jarkiewicza

WARSZAWA, 14.6 (PAP). W dniu dzisiejszym odbył się w Warszawie pogrzeb śp. Stanisława Jarkowskiego, prof. Wyższej Szkoły Dziennikarskiej, członka rady naukowej Polskiego Inst. Prasoznawczego, prof. wydziału dziennikarskiego Akademii Nauk Politycznych, członka korespondenta krajowych i zagranicznych instytucji prasoznawczych i zasłużonego działacza na polu nauki prasoznawczej.

Po nabożeństwie w kościele Karola Boromeusza na Powązkach młodzież akademicka wydziału dziennikarskiego ANP oraz koledzy Zmarłego przenieśli trumnę na barkach do grobu rodzinnego.

Na świeżej mogile złożono liczne wieńce.

Wielka akcja kontroli cen w Łodzi

Stu kontrolerów lustrowało wędliniarnie i sklepy spożywcze

W dniu wczorajszym Delegatura Komisji Specjalnej przeprowadziła na terenie Łodzi drugą akcję kontrolną. Tym razem kontrola objęła masarnie oraz sklepy spożywcze, w których są sprzedawane wyroby mięsne.

W akcji wzięło udział ponad 100 osób. W głównej mierze byli to uczestnicy obecnych kursów inspektorów społecznych przy Delegaturze Komisji Specjalnej w Łodzi. Wczorajsza kontrola była ich pierwszą praca w terenie.

O godz. 7-ej rani w Delegaturze Komisji Specjalnej odbyła się odprawa uczestników kontroli. Cała Łódź została podzielona na 30 rejonów. Przed godz. 8-mą na miasto wyruszyły trzyosobowe grupy

Niewielki sklep spożywczy. Jest wczesna godzina, lecz w sklepie aż tłoczno. Dziewczyny z koszykami kupują świeże bułki, jajka, masło — na śniadanie. Panowie i panie z teczkami proszą o bułkę z szynką czy inną wędliną — na drugie śniadanie do biura. Wreszcie i kontrolerzy przedostają się do lady. Prosza o 10 dkg. t. zw. zwykłej kiełbasy. Chcą płacić. — Ile? — 38 zł. — pada odpowiedź... — Teraz się „dekonspirują". Dlaczego żąda się 380 zł. za kilogram kiełbasy, której cena została ustalona na 290 zł. za kg.? Sprzedawczyni jest wyraźnie zmieszana.— Bo... bo... ja nie mam cennika — pada odpowiedź. Oczywista takie wyjaśnienie nie może być przyjęte. Obowiązujące ceny na wędlinę zostały podane w prasie, a niezależnie od tego każdy kupiec otrzymał cennik. Spisuje się protokół.

W innym znów sklepie, przy ul. Limanowskiego, taka scena: Do właścicielki sklepu, do którego właśnie wchodzą kontrolerzy, wpada młoda dziewczyna i wzburzona uprzedza właścicielkę, iż w okolicy chodzą kontrolerzy Komisji Specjalnej. Przypomina jej, że należy wywiesić właściwe ceny. Ostrzeżenie przyszło za późno. Sprytna panienka jest córką właściciela sąsiedniego sklepu z konfekcją. Jej ojciec — ujrzawszy kontrolerów, zaczyna groźnie wymachiwać laską, nie szczędząc przy tym dość brzydkich epitetów.

W kilku wypadkach stwierdzono, iż przedsiębiorcze właścicielki sklepów, u których kontrole zostały przeprowadzone, wysyłały swoje pomocnice domowe — Niemki — do sąsiadek z ostrzeżeniem o „niebezpieczeństwie".

Dokładne wyniki kontroli zostaną podane we wtorek. W obecnej chwili można jedynie stwierdzić, iż większość niestety, znaczna większość zlustrowanych sklepików nie przestrzega ustalonych cen na wędliny i mięso. Dla przykładu podajemy, iż cena kiełbasy zwyczajnej w sklepach łódzkich waha się w granicach od 320 do 400 zł. za kilogram, podczas gdy cena oficjalna wynosi 290 zł. za kilogram.

Najgorzej jednakże sprawa ta się przedstawia w sklepach spożywczych. Tam ceny na wędliny **nierzadko są o 50 proc. wyższe od ustalonych.** Sklepikarze kupują wędliny tak **jak każdy inny konsument w masarniach,** a następnie doliczają sobie kilkudziesięcioprocentową „marżę za robkową". Tu właśnie mamy żywy przykład handlu łańcuszkowego. Cały szereg osób na tym zarabia, a konsument traci.

Fraszka

Powitanie za oceanem

B. premier (a obecnie zdrajca węgierski Ferenc Nagy otrzymał dla siebie i swej rodziny wizy, które przewidywane są w St. Zjednoczonych „dla dostojnych gości".

Witaj, gościu dostojny,
przyjm uściski szczere!
To nic, że jesteś Nagy
i w dodatku — Ferenc.

Cz-s

Koledze Dyrektorowi WACŁAWOWI ZATKE

z powodu śmierci SIOSTRY jego

Ireny Jedlińskiej

i brata

Józefa Zatke

wyrazy najgłębszego współczucia składają

RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY
Banku Gospodarstwa Spółdzielczego

(2059)

Dnia 13 czerwca zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami.

Ś. † P.

Czesław Nowakowski

przeżywszy lat 58.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok, z domu żałoby przy ul. Radwańskiej 55, na Stary Cmentarz Katolicki nastąpi dziś, dn. 15 bm. o godz. 3 pp.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku.

ŻONA, CÓRKI, I ZIĘĆ.

Dn. 14 czerwca o godz. 8 rano rozstał się z tym światem po długich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami przeżywszy lat 58, najukochańszy mąż, ojciec, i dziadek

Ś. † P.

Tadeusz Pomian-Kaczyński

długoletni buchalter-rewident Izby Szarbowej w Łodzi

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z kaplicy przy kościele Św. Krzyża w Łodzi dnia 16.6.1947 r. o godz. 16.30. Msza św. za spokój duszy odprawiona zostanie dn. 17.6.47 r. o godz. 8 rano w kościele Św. Krzyża w Łodzi.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają, pogrążeni w głębokim smutku

Żona, córka, zięć, wnuczka i rodzina

(4312 p)

Tu się kształcą oficerowie przemysłu

Zjazd absolwentów szkoły Techniczno-Przemysłowej w Łodzi

Państwowa Szkoła Techniczno-Przemysłowa, przy ul. Żeromskiego 115, zrośnięta jest już tradycją z murami fabrycznej Łodzi. Dlatego też jubileusz 25-lecia opuszczenia tej szkoły przez pierwszych absolwentów posiada dla naszego miasta specjalny wydźwięk.

Aby go ocenić, trzeba sięgnąć pamięcią do lat, w których powstawała szkoła. Przemysł włókienniczy w Łodzi, a także w całym kraju, nie posiadał wówczas polskich fachowców. Fabryki kierowane były przez niemieckich inżynierów, niemieckich techników i niemieckich majstrów. Zakiełkowała myśl stworzenia szkoły włókienniczej dla młodzieży polskiej, jako środka walki z tym stanem rzeczy. Było to w latach dwudziestych obecnego stulecia.

Szkołę stworzył pierwszy jej dyrektor ś. p. inż. Adam Trojanowski przy czynnej współpracy inż. Moczulskiego, który dziś jeszcze, po ćwierćwieczu, jest wykładowcą w tych samych murach. Szkoła, zrazu tylko włókiennicza, zasilała przemysł rodzimymi fachowcami. W miarę zwiększonych potrzeb szkoła rozwijała się, powstawały nowe wydziały: elektryczny i mechaniczny.

Niesławnej pamięci reforma szkolnictwa, przeprowadzona przez braci Jędrzejewiczów, zahamowała wspaniały rozwój szkoły, spychając ją do rzędu średnich szkół zawodowych. Ten stan rzeczy trwał do roku 1939. Okupanci niemieccy, korzystając z pięknie urządzonych warsztatów mechanicznych, włókienniczych i elektrycznych stworzyli tam szkołę inżynierską.

W działaniach wojennych w r. 1945 warsztaty i budynki szkoły ucierpiały bardzo znacznie. Entuzjazm pracy obecnego dyrektora P. S. T. P. inż. Jarzębowskiego i ciała pedagogicznego dokonał jednak dźwignięcia szkoły z gruzów i postawienia jej na takim poziomie, na jakim nie była jeszcze nigdy.

W ciągu 25 lat P. S. T. P. wypuściła ok. 1600 absolwentów, którzy dzierżą dziś najwyższe stanowiska w przemyśle. Nic więc dziwnego, że w dniu wczorajszym w związku ze zjazdem absolwentów wypełniły się po brzegi mury szkoły.

Uroczystości zjazdowe rozpoczęły się mszą św. w Kościele Matki Boskiej Zwycięskiej, po czym nastąpiło w gmachu szkoły odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej ku czci zmarłych i poległych profesorów, absolwentów i uczniów.

Obrady Zjazdu otwarte zostały ok. godz. 12-tej w auli szkoły. Na przewodniczącego powołano dyr. Kołacza.

Jako pierwszy zabrał głos, witany gromkimi oklaskami, dyrektor P. S. T. P. inż. Jarzębowski, który w przemówieniu opisał historię szkoły i jej wybitną rolę w życiu miasta i całego przemysłu. Na zakończenie dyrektor złożył zjazdowi życzenia jak najpomyślniejszych wyników obrad.

Z kolei przemówił prezydent miasta Stawiński, który sam uczęszczał swego czasu na kursy wieczorowe do P. S. T. P. Prezydent wspomniał pamiętny strajk, wówczas jeszcze Szkoły Włókienniczej, który miał miejsce przed wojną. Uczniowie tej szkoły strajkowali przez kilka dni, by zaprotestować przeciwko stawianiu ich w prawach niżej niż absolwentów szkół ogólnokształcących. Strajk był wówczas przegrany. Dziś zato P. S. T. P. zrównana jest całkowicie w prawach z innymi liceami. Zwracając się do uczestników Zjazdu, nazwał ich mówca „oficerami naszego przemysłu". — W waszych rękach leży — kończył prez. Stawiński — kiedy nastąpi podniesienie stopy życiowej szerokich mas.

Następnie przemówił kurator Okręgu Szkolnego w Łodzi, Baculewski, charakteryzując wielką zmianę w podejściu do spraw szkolnictwa zawodowego władz państwowych, jaka nastąpiła wobec przemian ustrojowych i społecznych kraju. Szkoła ogólnokształcąca z jej tradycjami i wartościami, zbudowanymi na kulturze antycznej, przestaje być przeciwieństwem szkoły zawodowej, a ta ostatnia z biernego narzędzia, produkującego fachowców, zmienia się w źródło tworzenia wszelkich wartości, nawet duchowych. Kurator stwierdził, że postulat P. S. T. P., by absolwentom jej nadawać tytuł technologa, nie technika, poprze całym sercem u władz centralnych.

Prof. inż. Bratkowski, przemawiając w imieniu Politechniki Łódzkiej i Stow. Inżynierów i Techników, nawiązując do słów przedmówcy, podkreślił wagę pierwiastka duchowego, jaki tkwi w pracy fizycznej, a w pracy techników w szczególności. Tym pierwiastkiem jest stałe doskonalenie się.

Po przemówieniach wygłoszonych zostało kilka referatów, po czym odbyło się zwiedzanie szkoły. W dniu dzisiejszym nastąpi uchwalenie rezolucji i zamknięcie Zjazdu.

(O.)

Rzeźnicy łódzcy domagają się

likwidacji pokątnego handlu mięsem

W lokalu Cechu Rzeźniczo - Wędliniarskiego w Łodzi, odbyło się nadzwyczajne zebranie członków, zwołanych celem uzgodnienia stanowiska zrzeszonych rzeźników łódzkich wobec akcji anty-drożyźnianej, podjętej ostatnio przez Rząd, organizacje zawodowe i społeczne.

Zarząd Cechu stwierdził, iż występował niejednokrotnie do odpowiednich czynników o przyśpieszenie likwidacji spekulacyjnego handlu nielegalnego mięsem w Łodzi, gdyż stwarzał on niezdrową konkurencję dla uczciwego rzeźnictwa.

W dyskusji zwrócono uwagę na to, że mięso, dostarczane na rynki łódzkie przez pokątnych sprzedawców pochodzi z nielegalnego uboju bydła (często chorego) przez co stwarza niebezpieczeństwo dla zdrowia konsumentów.

Po obradach zebrani powzięli jednogłośnie rezolucję, w której stwierdzają, że anty-spekulacyjne uchwały rządowe idą po linii interesu zrzeszonego rzemiosła rzeźniczego. W dalszym ciągu rezolucji zebrani wezwali wszystkich członków do lojalnego podporządkowania się zarządzeniom antyspekulacyjnym oraz do współdziałania z wszelkimi poczynaniami Rządu, zmierzającymi do odbudowy kraju i stabilizacji stosunków gospodarczych.

(b)

TRAWIENIE regulują ZIOŁA „CHOLEKINAZA" H. NIEMOJEWSKIEGO (K. 824)

Zgon zasłużonych pedagogów łódzkich

Przyszła do Łodzi wiadomość z Krakowa, że w roku bieżącym zmarło tam dwóch znanych w Łodzi pedagogów. Jeden z nich to **Franciszek Michejda**, b. dyrektor (od r. 1918) seminarium nauczycielskiego, przewodniczący Rady Szkolnej Miejskiej, organizator miejskich pracowni fizyko - chemicznych, wykładowca w Instytucie Nauczycielskim i Wolnej Wszechnicy Polskiej, ostatnio dyrektor Pedagogium w Łodzi i dyrektor Państwowej Centralnej Biblioteki Pedagogicznej w Łodzi. Ponadto wykładał na licznych kursach wakacyjnych dla nauczycieli w kraju i za granicą. Brał żywy udział w pracach społecznych zwłaszcza w Polskim Czerwonym Krzyżu i Związku Ewangielików Polaków. Znany był powszechnie ze swej dobroci i koleżeńskości.

Drugim był prof. **Eugeniusz Grzędzielski**, od wielu lat kierownik Państwowej Centralnej Biblioteki Pedagogicznej w Łodzi. Na tym stanowisku opracował m.in. niezwykle ważną „Bibligrafię czasopism polskich pedagogicznych", obejmującą kilka dziesiąt tysięcy pozycji. Niestety praca ta podczas wojny uległa zniszczeniu.

Pomimo podeszłego wieku obydwaj pracowali do ostatniej chwili życia w szkolnictwie krakowskim.

t. c.

Gdzie wyjadą latem nasze dzieci

Turnusy kolonijne rozpoczną się wkrótce

Zbliża się okres kolonii letnich. Już wkrótce miejskie dzieci, spragnione swobody i przestrzeni, znajdą się na wsi.

Szczegóły tegoroczne akcji kolonijnej podawaliśmy zainteresowanym już kilkakrotnie.

Tym razem podajemy dokładne dane, dotyczące kolonii, organizowanych przez Kuratorium Okręgu Łódzkiego.

Jak informuje Kuratorium Szkolne, instytucje organizujące kolonie otrzymują od Ministerstwa Oświaty subwencje w wysokości 2000 zł na miesięczny pobyt jednego dziecka na kolonii (oraz 1000 zł na półkolonie). Resztę kosztów utrzymania dziecka na kolonii pokrywają rodzice, Koła Rodzicielskie, względnie instytucje organizujące kolonie.

Jeśli rodzice dzieci zakwalifikowanych na kolonie zatrudnieni są w państwowym zakładzie pracy (fabryce, przedsiębiorstwie itp.), to wówczas Ministerstwo Przemysłu wpłaca na koszt utrzymania dziecka 5300 zł, a rodzice dopłacają tylko 1000 złotych.

Rozmieszczenie kolonii w naszym województwie przedstawia się następująco: kolonie łódzkie znajdują się w Kolumnie, Wiśniowej Górze, Tuszynie, Grotnikach, Zakopanem, Jeleniej Górze i w okolicach Wałbrzycha. Kolonie powiatowe natomiast — w Grotnikach, Sulejowie i w okolicach nad Pilicą.

Kierownikami kolonii będą w pierwszym rzędzie nauczyciele, wykwalifikowani pedagodzy, następnie zaś studenci i starsza młodzież licealna. Uzyskanie pozwolenia na prowadzenie kolonii otrzymują tylko absolwenci specjalnego kursu dla wychowawców lub kierowników przedszkoli.

Jak się dowiadujemy, kursy dla wychowawców i kierowników już się odbyły, kursy zaś dla kierowników gospodarczych rozpoczną się w najbliższych dniach. (l)

Wojsko wita

nowego ordynariusza diecezji łódzkiej

W Łodzi odbędzie się dziś uroczyste powitanie nowego ordynariusza diecezji łódzkiej, J. E. ks. dr. bisk. Klepacza przez wojsko.

O godz 9-tej odprawiona zostanie w kościele Garnizonowym uroczysta msza św., po której na placu Wolności nastąpi powitanie.

W godzinach południowych, w sali parafialnej kościoła Garnizonowego, odbędzie się akademia okolicznościowa. (ł.)

Chłopiec utonął w stawie

W stawie ob. Celińskiego przy ul. Łagiewnickiej (róg Rybackiej) utonął podczas kąpieli 10-letni chłopiec Henryk Bartczak, zamieszkały przy ul. Trenknera 9.

Zwłoki topielca wydobyła Straż Pożarna. (o.)

Trzy miesiące nauki kroju

Wystawa prac uczniów szkół zawodowych

W Galerii Sztuki w Parku Sienkiewicza odbywa się obecnie wystawa prac uczniowskich kursów rzemieślniczych Instytutu Przemysłowo - Rzemieślniczego woj. łódzkiego.

Na wystawie przedstawione są prace uczniowskie różnych szkół: adm.-handlowej, kursów cholewkarskich, samochodowych i budowlanych.

Najobszerniej i najefektowniej reprezentowany jest dział krawiecki.

Poziom wykonywanych przez uczennice prac jest tak wysoki, że wystawa poczytywana być może za swoistą rewię mody. Trudno po prostu uwierzyć, że te eleganckie, starannie wykonane sukienki czy bielizna są dziełem sił początkujących, absolwentek rocznego czy nawet 3-miesięcznego kursu.

Prace te wykonane są przez słuchaczki kursu pod kierownictwem Antoniny Franke. Słuchaczki rekrutują się przeważnie z elementu już zaawansowanego w dziedzinie szycia. Na kursach douczają się kroju i modelowania. Pięknie wykonane modele w zeszytach uczennic świadczą o poziomie kursów i umiejętnym kierownictwie.

Na kursy 1-roczne pod kierownictwem p. Wziątek wstępuje element zupełnie niewyszkolony.

Jedynym kursem bieliźniarstwa i gorseciarstwa są kursy E. Wiśniewskiego. W tej dziedzinie najbardziej daje się odczuć brak fachowców w okresie powojennym. Zważywszy, że gorsesiarstwo jest zawodem bardzo popłatnym, zaś nauka jego na kursach trwa zaledwie 4 miesiące trudno zrozumieć, czemu tak mało stosunkowo kandydatek na te kursy się zgłasza.

Kursy krawieczyzny męskiej i damskiej Lewandowskiego wystawiły także bardzo udane eksponaty. Ubrania i okrycia męskie wykonane przez abiturientów 2-letnich kursów wykonane są poprawnie.

Wobec katastrofalnego braku rzemieślników w okresie powojennym pozytywne rezultaty prac szkół zawodowych pozwalają wysnuć jak najlepsze nadzieje na przyszłość. Mamy nadzieję, że z nowym rokiem szkolnym zwiększy się jeszcze frekwencja kandydatów w tych szkołach.

J. Wil.

5.500 kg. skórgumy

dla łódzkiego świata pracy

Do Łodzi nadszedł duży transport t. zw. skórgumy w ilości 5.500 kg. Wkrótce skórguma ukaże się w oznaczonych punktach sprzedaży. Nabywać ją będzie mógł każdy pracownik po okazaniu legitymacji swego związku zawodowego.

Komisja Cennikowa ustaliła, że za gumę na

zelówki i obcasy męskie płacić się będzie **560 zł,**

za zelówki i obcasy damskie oraz dziecinne — 460 zł,

zelówki męskie — 380 zł,

podeszwy damskie i dziecinne — 320 zł.

Po prostu

Pierwszy i ostatni

Do Redakcji naszej wpłynął list zaadresowany niewprawną ręką dziecka, a skierowany właściwie nie do nas, lecz do Polskiego Czerwonego Krzyża. Poczuwamy się więc do obowiązku przedrukowania go w całości, tym bardziej, że treść niewątpliwie jest charakterystyczna:

„Kochany PCK — pisze dziecko — mam 9 lat i chodzę do 3 klasy. Od listopada 1946 r. chorowałem na gardło i lekarze nie mogli mnie wyleczyć. W marcu otrzymałem z PCK penicilinę i po zastrzykach wstałem z łóżka, odzyskałem zdrowie i chęć do zabawy i nauki. Dziękuję PCK za ofiarowaną mi penicilinę i przyrzekam, że jak dorosnę, zostanę członkiem PCK i nigdy nie zapomnę, że Pan Prezes był tak dobry i poratował mnie w chorobie —

Danek Piątkowski".

List ten jest jeszcze jednym dowodem, że Polski Czerwony Krzyż zdaje swój wielki społeczny egzamin i śpieszy z pomocą wszystkim cierpiącym i potrzebującym pomocy.

Działalność Polskiego Czerwonego Krzyża w Łodzi doceniamy i uznajemy w całej pełni, czemu zresztą dawaliśmy niejednokrotnie wyraz. Sympatia, jaką darzymy PCK, jest znana zarówno samej instytucji, jak i szerokim rzeszom naszych Czytelników.

Tym bardziej więc czujemy się powołani do tego, aby po zamieszczeniu tak sympatycznie zredagowanego podziękowania, zwrócić jednocześnie uwagę na pewien moment, który — zdaniem naszym — nie powinien mieć miejsca właśnie na tetenie Polskiego Czerwonego Krzyża.

Jedna z naszych Czytelniczek, studentka U. Ł. w czasie niedawnych upałów zauważyła na ulicy Składowej staruszka, który dostał bardzo silnego krwotoku z nosa. Studentka pobiegła na punkt PCK przy Dworcu Fabrycznym, ale tam oświadczono jej, że nic w tym wypadku pomóc nie można.

Pogotowie PCK również nie zgodziło się pojechać do tego wypadku, uważając go widocznie za zbyt błahy. A osłabiony upałem, krwawiący silnie staruszek daremnie czekał na pomoc.

Znamy gotowość wszelkich placówek PCK do „ratowania i chronienia". Tym bardziej dziwny wydaje nam się ten fakt, ale wierzymy, że był on pierwszy i ostatni.

Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi chyba nie trzeba przypominać o jego samarytańskich obowiązkach.

LUTECKI

Fabryka Cukrów
Fr. Fuchs i Ska
w KALISZU
ul. Częstochowska 18
poszukuje
przedstawiciela
na miasto ŁÓDŹ.
(156/W)

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34
DZIŚ dwa przedstawienia o godz. 16.00 i 19.30.
najweselszej komedii G. B. SHAW'a
ŻOŁNIERZ i BOHATER
Udział biorą: Hanna Bielicka, Helena Buczyńska, Adolf Chronicki, Kazimierz Dejunowicz, Adam Mikołajewski, Danuta Szaflarska, Ludwik Tatarski, Feliks Żukowski.
Reżyseria: Józef Wyszomirski. Dekoracje: Konstanty Mackiewicz
Kasa czynna od 10—12 i od 15-ej. Telefon Nr 123-02.

TEATR »SYRENA« TRAUGUTTA 1.
OSTATNI TYDZIEŃ. Dziś o godz. 19.30
„ARTYŚCI"
z piosenkami Z. GOZDAWY i W. STĘPNIA
z udziałem A. DYMSZY w roli głównej na czele zespołu „SYRENY".
Kasa czynna cały dzień: Tel. 272-70.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" — Piotrkowska 243
Gościnne występy ELNY GISTEDT
DZIŚ tylko jeden raz o godzinie 19-ej
„KSIĘŻNICZKA CZARDASZA"
operetka w 3-ch aktach E. Kalmana.
Kasa teatru czynna od godziny 11-ej.

Po co się sami okłamujemy?

Stanisław Baran o wyprawie do Oslo

Kończymy rozmowę z kierownikiem Sekcji Piłkarskiej ŁKS-u p. Rutowiczem na temat wyjazdu do Kielc, gdy niespodziewanie nadchodzi reprezentacyjny piłkarz drużyny polskiej Baran Stanisław. Jest już wypoczęty po podróży samolotowej.

Pan Stanisław rozpoczyna od skarg.

Co tutaj się dzieje? Podobno jeden z dzienników łódzkich doniósł, że reprezentacja Norwegów uległa Szkotom 0.7. Nic podobnego nie miało miejsca. Grały mierne drużyny, spadające z ligi norweskiej, z ligową drużyna szkocka. Nic też dziwnego, że wynik był katastrofalny dla gospodarzy. Jaki więc jest cel w urabianiu błędnej opinii publicznej przed meczem międzypaństwowym? Po co obniża się niepotrzebnie walory naszych przeciwników, skoro tak nie jest w istocie?

Poziom piłkarstwa w Norwegii podniósł się od roku 1945 do chwili obecnej niepomiernie. Pracuje nad tym kilkudziesięciu trenerów zagranicznych.

— Jak się Pan czuje po ostatnim meczu? — pytamy.

— Żadnej kontuzji nie doznałem — odpowiada pan Stanisław. — Uważam jednak, że za często grano prawą stroną ataku. Jeszcze nie zdążyłem wrócić po oddaniu centry na swą pozycję, gdy piłka była znów przy mnie. Rezultat oczywisty; w drugiej połowie byłem już wypompowany, gdy tymczasem lewoskrz. Smólski stał długie chwile bezczynnie. Jeżeli chodzi o przyczyny naszej porażki, to tkwi ona w braku systemu. Graliśmy nie tak, jak było przewidziane w planie. Zawiodła zupełnie lewa strona defensywy. Filek i Flanek nie podzielili swych funkcji należycie; w wyniku ani skrzydłowy, ani łącznik prawej strony ataku nie byli należycie obstawieni. Oni też zdobywali bramki dla swych barw. Trzeba przyznać, że Skandynawowie na pięć dogodnych sytuacji do zdobycia bramki wykorzystali aż trzy. My zmarnowaliśmy takich okazji około 10-ciu. Jestem zdziwiony również opinią, że wypadłem słabo. Major, Gąsior i Wacek Kuchar, gratulowali Graczowi i mnie za dobrą grę.

Mimo, że zawodnicy całej ekipy reprezentowali różne kluby, nastrój w drużynie był koleżeński i bez zarzutu. Tak stwierdziło kierownictwo po powrocie do Warszawy.

Na tym Baran urywa swe opowiadanie, a my życzymy mu powodzenia i celnych strzałów na boisku kieleckim.

Zb. Skib.

Przewidujemy niedzielne wyniki

meczów piłkarskich

Już zaledwie jeden krok dzieli nas od półmetka zmagań o wejście do Ligi. Do tej pory rozgrywki nie obfitowały w sensacje, wyjątek stanowi porażka Warty z Tęczą w Kielcach, oraz remis mistrza Polski Polonii z Warszawy ze swą imienniczką w Świdnicy.

W najbliższą niedzielę losowanie nakazało stoczyć walkę w I grupie dwom kandydatom do pierwszego miejsca; mianowicie Polonia spotka się w Warszawie z Wisłą. Bramkarze w obu drużynach należą do najlepszych w Polsce. Obrona warszawian stanowi nieco lepszy duet. Flanek i Szczepaniak, nasi reprezentacyjni obrońcy, są sobie równi; w Warszawie dajemy jednak nieco przewagi Giernatowskiemu na Filkiem. Linia pomocy Wisły jest chyba lepiej zgrana (Wapiennik I, Legutko, Wapiennik II) niż Wołosz, Brzezowski i Przygoda z Polonii. Atak krakowski ma na prawym łączniku Gracza, bez względnie najlepszego w kraju piłkarza formacji ofensywnej. W Polonii jest Swicarz, Szularz i Ochmański.

Wydaje się, że w tych warunkach zdecyduje dyspozycja strzałowa napastników. Teren przemawia za Polonią, gdyż doping widowni warszawskiej zrobi również swoje.

Skra częstochowska jedzie pod nóż do Poznania. KKS nie żartuje u siebie w domu. Wynik dwucyfrowy dla gospodarzy jest bardzo możliwy. Polonia — Bytom jedzie do Białegostoku.

Trzecia z kolei Polonia ze Świdnicy złoży wizytę w Siedlcach, gdzie Ognisko będzie musiało dobrze się napracować, by uszczknąć choć 1 punkt.

Na czoło spotkań II grupy wysuwa się mecz Rymera z RKU w Sosnowcu o trzecie miejsce w tabeli. Zwycięzca, którym będą najprawdopodobniej gospodarze, tj. RKU, uplasuje się już nieco mocniej na 3 pozycji.

Leader grupy AKS składa swe uszanowanie w Łodzi miejscowemu ZZK.

Ślązacy grają twardo i nie przegrali do tej pory meczu, tracąc punkty jedynie w remisach.. W ubiegłym sezonie ŁKS odesłał Ślązaków do domu z najwyższą porażką jakiej doznali w walkach finałowych. Chcielibyśmy, by i tym razem Łódź dała się we znaki AKS-owi. Wydaje się jednak, że jest to ponad siły Kolejarzy.

Cracovia na pewno pokona Grochów. Stawiamy również na Pomorzanina, który na swoich śmieciach zmierzy się z Radomiakiem. W Gorlicach Orzeł gości Gedanię.

III grupa ma — obok meczu Polonii z Wisłą — najważniejsze spotkanie, absorbujące opinię całej Polski. W Kielcach niepokonany do tej pory ŁKS walczy z Tęczą, pogromczynią Warty. Łodzianie wiozą ze sobą rzesze kibiców i nadzieje na sukces budują w szybko strzelnym ataku. Umiejętnościom ŁKS Tęcza przeciwstawi ambicję i zaciętość. Garbarnia jedzie do Milicjantów katowickich z dużymi szansami na zwycięstwo. PKS Szczecin zmierzy się u siebie z Olsztynem, tym razem dajemy zwycięstwo gościom; Lublinianka spotka się z harcerzami z Przemyśla. Szanse dajemy gospodarzom, choć w granicach możliwości „Czuwaja" leży wywiezienie z Lublina 1 punktu.

Dla drużyn łódzkich niedziela ma decydujące znaczenie. ZZK (w razie porażki) może stoczyć się na dno tabeli; dla ŁKS (w razie sukcesu) wzrosną niepomiernie szanse na zdobycie tyt. mistrza III gr. Z. Skibicki.

Dzisiejsze imprezy sportowe

Godz. 9: w Pabianicach start do biegu kolarskiego na dystansie 100 km o mistrzostwo okręgu łódzkiego.

Godz. 18: stadion ŁKS mecz piłkarski o wejście do Ligi AKS (Chorzów) — ZZK.

W Krakowie zawody lekkoatletyczne Kraków — Śląsk oraz start pływaków węgierskich.

W całej Polsce biegi kolarskie o mistrzostwo okręgów.

O mistrzostwo kl. A walczą:

Widzew — PTC w Pabianicach o godz. 10.30.

Zjednoczone — TUR Tomaszów (boisko Zjednoczonych w Łodzi) o godz. 10.30 Lechia — TUR Łódź w Tomaszowie.

Łódź chce sprowadzić pływaków z Węgier

Bawi obecnie w Krakowie reprezentacja pływaków z Węgier. Łodzianie postanowili wykorzystać pobyt Węgrów w Polsce i zaprosić ich na zawody do siebie.

Reprezentacja pływacka Łodzi ma być wzmocniona kilku zawodnikami z Warszawy, ora Ramolą i Wąsem. Łodzianie startować mają na czele z Cieślakiem, Manowskim, Chojnackim i Decem.

Pertraktacje z pływakami Węgier prowadzi „Filmowiec" razem z ŁOZPływackim.

Drużyna Węgier składa się z 20 zawodników.

MŁODA RZECZPOSPOLITA

Dlaczego nie przyjeżdża Walasiewiczówna

Przed trzema bodaj miesiącami było w sporcie polskim bardzo głośno na temat przyjazdu do nas Stanisławy Walasiewiczówny

Sprawa przedstawiała się w ten sposób, że PZLA zrezygnował ze sprowadzenia Walasiewiczówny z Ameryki. Wówczas jeden z klubów łódzkich wyraził chęć sprowadzenia jej na własny koszt. O tym projekcie dowiedział się klub Walasiewiczówny — Legia warszawska, która podała oficjalny komunikat do prasy że nie rezygnuje z przyjadu Walasiewiczówny do Warszawy i co ciekawsze, że postanawia razem z Walasiewiczówną sprowadzić sześć jej koleżanek.

Jesteśmy niemal w połowie sezonu lekkoatletycznego, a o Walasiewiczównie jest głucho.

Sprawa przyjazdu Walasiewiczówny do Polski staje się obecnie o tyle aktualna, że jesteśmy niemal w przededniu bardzo poważnego meczu międzypaństwowego Polska — Czechosłowacja w lekkiej atletyce pań.

Spotkanie to, jak już pisaliśmy, ma się odbyć 22 czerwca w Poznaniu. Zawodniczki nasze są już na obozie treningowym. Tegoroczny skład będzie więc wyjątkowo osłabiony brakiem Walasiewiczówny, a i najprawdopodobniej Wajsówny, która nie może jeszcze wykurować się z doznanej kontuzji. Brak będzie w naszej reprezentacji również Kwaśniewskiej, która po wyjściu za mąż za Maliszewskiego (reprezentacyjny gracz Polski w koszykówce) postanowiła definitywnie wycofać się z cynnego życia sportowego.

Mecz z Czeszkami będzie najpoważniejszą w tym sezonie imprezą lekkoatletyczną, jeżeli chodzi o konkurencje kobiece.

Na starcie w barwach Polski wystąpią młode zawodniczki. Zobaczymy, czy potrafią one godnie zastąpić takie jak Wajsównę, Walasiewiczównę i Kwaśniewską.

Program meczu przewiduje następujące konkurencje: 100, 200 i 80 m przez płotki i sztafeta 4 x 100 m, skok wzwyż, skok w dal, rzut dyskiem i oszczepem oraz pchnięcie kulą.

Poznański Okr. Zw. Lekkoatletyczny zamierza w ramach tego meczu przeprowadzić kilka konkurencji męskich. Pod uwagę brane są przede wszystkim biegi na 100 i 400 m. Warto może pomyśleć o sprowadzeniu do Poznania na ten mecz naszych doskonałych miotaczy z Łomowskim, Prywerem, Gierutta i Praskim na czele.

Mecz ten w Poznaniu obudził duże zainteresowanie. Poznań liczy na przybycie w tym terminie kilku pociągów popularnych z innych miast Polski.

H. Chmielewski w doskonałej formie

Henryk Chmielewski pokonał ostatnio Manuela Rosa w 10 rundowej walce.

Polak zwyciężył na punkty. Chmielewski zademonstrował b. dobrą technikę i kondycję fizyczną. Brak mu było jednak silnego ciosu w decydujących momentach.

Chmielewski waży obecnie 74 kg. W razie trudności „zrzucenia" wagi będzie on musiał przejść z wagi średniej do półciężkiej co w dużej mierze zmniejsza jego szanse w walkach z nowymi przeciwnikami w tej kategorii.

Por. Fokt startuje w mistrzostwach Polski

W Warszawie odbędą się pierwsze po wojnie mistrzostwa szermiercze Polski. Zawody organizuje WKS Legia w Warszawie. Do mistrzostw staną wszyscy najwybitniejsi szermierze Polski.

Łódź reprezentowana będzie przez Foktą i Banasia.

Mistrzostwa rozpoczną się w sobotę 14 bm. i rozegrane zostaną w trzech broniach: florecie, szpadzie i szabli.

Święto WF w Zgierzu i Piotrkowie

Święta WF i PW odbędą się w niedzielę 15 bm. w Zgierzu i w Piotrkowie. Program tych imprez przewiduje cały szereg zawodów i popisów propagandowych.

Święto WF w Zgierzu odbędzie się na boisku przy ul. Pawińskiego o godz. 14.

Natomiast w Piotrkowie uroczystości sportowe rozpoczną się o godzinie 8 rano na boisku przy ul. Legionów i pl. Hali Targowej.

Czy wprowadzą zawodostwo do lekkiej atletyki

Rozpatrywana jest obecnie w Londynie sprawa wprowadzenia zawodowstwa do lekkiej atletyki. Referentem jest lord Burghley. W konferencji udział bierze były prezes amerykańskiego komitetu olimpijskiego Kirby.

Istnieje projekt płacenia zawodnikom za czas, jaki poświęcają sportowi. Jeżeli postanowienie to zyska aprobatę Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej, to nastąpi pewien przełom w sporcie.

Lepiej niech raz nareszcie nastąpi oficjalne zawodowstwo, niż mielibyśmy nadal popierać sekretne wręczanie pieniędzy sportowcom.

TADEUSZ DOŁĘGA-MOSTOWICZ

Kariera Nikodema Dyzmy

77

Wielaga kłaniał się dokoła, natomiast Tracco podszedł do stolika jury i coś mówił, pocierając siny kark.

Wreszcie hałas ucichł. Wówczas sędzia wyszedł na środek areny i oznajmił.

Spotkanie zapaśnicze mistrza Polski, Wielagi, z mistrzem Włoch, Tracco, zostało nierozstrzygnięte, gdyż Wielaga położył przeciwnika dzięki podstawieniu nogi, co jest chwytem niedozwolonym. Jury postanowiło...

Dalsze jego słowa zagłuszył ryk protestów.

— Nieprawda!

— Nie podstawił nogi!

— Sędzia kalosz!

— Wielaga zwyciężył!

— Precz z Italiańcem!

Wreszcie pozwolono dojść do głosu przewodniczącemu jury:

— Proszę państwa. Walka została nierozstrzygnięta, gdyż Wielaga podstawił nogę. Widział to nie tylko sędzia, lecz i ja.

— Nieprawda, nie podstawił! — krzyknął Dyzma.

— To pan mówi nieprawdę — oburzył się przewodniczący.

— Że co? — krzyczał Dyzma. — Że co? Jak ja mówię że nie podstawił, ja, prezes Państwowego Banku Zbożowego, to mnie więcej można wierzyć, jak takiemu bubkowi z gwizdkiem.

Cyrk zatrząsł się od oklasków.

— Brawo, brawo!

— Prawdę mówi!

Przewodniczący podniósł się z miejsca i zawołał:

— W zapasach wyrokuje jury, a nie publiczność. Walka została nierozstrzygnięta.

Nikodem stracił całkiem panowanie nad sobą i ryknął na cały cyrk.

— A g . . . . !

Efekt był kolosalny. Z galerii podniósł się istny huragan oklasków, śmiechu i okrzyków, wśród których słowo użyte przed chwilą przez Dyzmę powtarzało się wciąż.

Nikodem wpakował ręce w kieszenie i powiedział:

— Chodźmy z tej budy, bo mne szlag trafi.

Wychodzili, śmiejąc się.

— No — mówił pułkownik Wareda — dopiero to ci zrobi popularność!

— Eee...

— Nie żadne eee.... tylko popularność. Jutro cała Warszawa tylko o tym będzie mówiła. Zobaczysz. Ludzie lubią mocne słowa...

Nazajutrz nie tylko mówiono o tym, lecz i pisano. Niemal wszystkie dzienniki podały szczegółowy i pikantny opis awantury, a niektóre zamieściły nawe fotografie bohatera wieczoru.

Nikodem był zły na siebie.

— Miałem rację — mówił do Krzepickiego — że ich rugnąłem, ale teraz gotowi mnie za ordynusa mieć.

— Co tam, drobiazg — pocieszał Krzepicki.

— Bo mnie rozzłościli, dranie!

Rozdział 13.

Ulica Krochmalna o tej porze była całkiem pusta. I nie dziw, bo minęła północ, a mieszkańcy tej dzielnicy już o szóstej wstają do pracy. W nikłym świetle gazowych latarń stały śpiące kamienice z czerwonej cegły. Zrzadka rozlegały sę kroki przechodnia, śpieszącego do domu.

Tylko w jednej bramie stali trzej mężczyźni. Stali w milczeniu, oparci o mur. Czekali. Możnaby było pomyśleć, że zdrzemnęli się, gdyby nie trzy żarzące się punkty papierosów.

Wtem doszedł do ich uszu odgłos ciężkich kroków. Ktoś szedł od strony ulicy Żelaznej. Jeden z oczekujących w bromie przykucnął i ostrożnie wychylił głowę tuż nad ziemią, po czym cofnął się i szepnął:

— Jest.

Kroki zbliżały się i po minucie ujrzeli niskiego, grubego człowieka w czarnej jesionce. Gdy minął bramę, wysunęli się za nim.

Obejrzał się.

— Panie, — zawołał szczupły blondyn — ma pan zapałkę?

— Mam — odparł tamten i przystanął, sięgając do kieszeni.

— Pan się nazywasz Boczek? — nagle zapytał blondyn.

Grubas przyjrzał się mu:

— Skąd pan mnie zna?

— Skąd, a stąd, draniu, że mordy nie trzymasz na kłódkę!

— Kiedy...

Ne dokończył. Potężny cios twardej pięści rozmiażdżył mu nos i górną wargę. Jednocześnie otrzymał z tyłu uderzenie w głowę i silne kopnięcie w brzuch.

— Jezu! — krzyknął i potoczył się do rynsztoka.

Pod czaszką uczuł szum, w ustach smak krwi.

(D. c. n.)

Świat na cenzurowanym

Trzydziestosześciominutowa wojna

Dwie bomby atomowe — Megalomania Hitlera

PAMIĘTAMY, jak w czasie wojny pocieszaliśmy się myślą, że nie żyjemy w okresie wojny stuletniej (która nota bene trwała na szczęście tylko... 96 lat), ani nawet trzydziestoletniej (która naprawdę ciągnęła się lat trzydzieści), że nasza wojna skończy się o wiele prędzej. Nie pomyśleliśmy wtedy, że historia zna nie tylko tak długie wojny, ale i o wiele krótsze, a nawet jedną, która trwała równo 36 minut.

Było to w roku 1896, a więc nie tak dawno, bo tylko pół wieku temu. Wielu naszych Czytelników może pamiętać jeszcze te czasy. Właśnie w roku 1896 sułtan Zauzibaru wypowiedział wojnę... królowi angielskiemu.

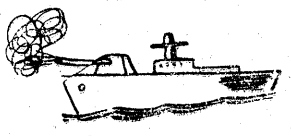

Wiadomość o tym przesłano telegraficznie do Londynu, skąd nadszedł rozkaz, by okręt angielski — znajdujący się u wybrzeży zanzibarskich — ostrzelał bez zwłoki pałac sułtana. Polecono zresztą wykonać to nie na zbyt gwałtownie; Forreign Office (angielskie MSZ nie potraktowało bowiem na serio tej niespodziewanej egzotycznej „wojny".

Pierwszy pocisk angielski uszkodził jedną ze ścian sułtańskiego pałacu. Drugi zatopił jedyny statek nieprzyjacielski, zakotwiczony w porcie Zanzibar.

Te dwa pociski wystarczyły. Równo po 36 minutach od chwili wypowiedzenia wojny sułtan ratował się ucieczką w głąb wyspy, a na pałacu wywieszono białą flagę kapitulacyjną...

Także na dwóch bombach... atomowych zakończyła się ostatnia wojna. A skończyła się na dwóch tylko dlatego, że jeden megaloman tak pewny był swego zwycięstwa, iż jeszcze w roku 1942 zrezygnował z produkcji własnych bomb atomowych. O szczegółach tych dowiadujemy się z wywiadu dziennikarza amerykańskiego z laureatem nagrody Nobla z r. 1932 prof. Heisenbergiem, jednym z uczonych niemieckich pracujących ostatnio w Stanach Zjednoczonych.

W roku 1942 stan badań nad bombą atomową był niemal równy we wszystkich państwach wojujących. I właśnie 6 czerwca zgłosili się uczeni niemieccy do ministra uzbrojenia Speera z doniesieniem, że bomba atomowa zostanie stworzona, że zagadnienie to ma wszelkie szanse realizacji. Speer przedłożył meldunek ten Hitlerowi, który nie okazał jednak zrozumienia ważności tego problemu, zwłaszcza gdy dowiedział się, że dokończenie tych badań wymaga jeszcze dwóch lat pracy. Okres ten wydał się Hitlerowi zupełnie nierealny i polecił naukowcom oświadczyć, że rezygnuje z ich pomocy, gdyż wojna zakończy się bez bomby atomowej jeszcze w ciągu roku 1942.

Badacze niemieccy nie zrazili się decyzją Hitlera i prowadzili w dalszym ciągu swe prace, nie korzystając jednak z tej pomocy, jaką miały laboratoria doświadczalne przemysłu wojennego. Niemniej jednak prace posunęły się tak daleko, że jeszcze przed zakończeniem wojny uczeni niemieccy zbudowali w miejscowości Haigerloch (w Badenii nie daleko Freiburga) t. zw. stos uranowy. Stos ten składał się z dwóch ton uranu, dwóch ton ciężkiej wody i dziesięciu ton grafitu.

Zawdzięczając Hitlerowi, naukowcy niemieccy nie zdążyli przed zakończeniem wojny dojść do praktycznych rezultatów. Obecnie pracują oni pod kontrolą państw alianckich. Ale nie wszyscy. Część zapaleńców, zaprzedanych na śmierć i życie faszyzmowi, kontynuuje swe badania w Buenos Aires. Do tej grupy przyłączył się też prof. Heisenberg, wyjeżdżając ostatnio do Argentyny.

Gdyby tak bombę atomową wynaleziono w wieku XIV, w okresie wojny stuletniej, nas na świecie na pewno by nie było. Po 96 latach wojny system planetarny składałby się z jednej planety mniej. Ziemi by zabrakło. (w)

Jan Kiepura wygwizdany w Nowym Jorku

Po wątpliwych sukcesach ma wrócić do Europy

Nowoupieczony obywatel USA John Kiepura (przyjął on niedawno obywatelstwo amerykańskie) podczas wieloletniego pobytu w Ameryce przerzucił się ze względów finansowych do operetki. Mając od pierwszych dni swojej kariery skłonności merkantylne, przestał dbać o mało rentowne sukcesy w operze i skierował swe zainteresowania ku produkcji filmowej. O ile jednak w Europie mógł jeszcze dyktować warunki współpracy w filmie, to w Ameryce ukrócono z miejsca jego zapędy.

Na kilka lat przed wojną Kiepura nakręcił zaledwie 2 filmy w Ameryce, ale tyle zepsuł krwi tamtejszym reżyserom, że producenci, którym zresztą filmy z udziałem Kiepury nie bardzo się kalkulowały, — wyrzekli się go jeszcze przed upływem terminu ważności kontraktu.

Powtórny przyjazd Kiepury do Ameryki w r. 1939 nie przywrócił śpiewakowi dawnych łask u magnatów filmowych. Musiał tedy znaleźć inne źródła szybszych i lepszych dochodów niż te, które mu mogły dać koncerty i występy w operze.

Postanowił śpiewać i grać wraz ze swoją żoną Martą Eggerth w operetce. Znalazł się też z miejsca autor, który mu spreparował fabułę, opartą na historycznym polskim temacie, scenariusz zilustrowano następnie muzyką Chopina i... Kiepurowie grali i śpiewali tę operetkę, która przyniosła im wcale pokaźne zarobki w dolarach.

Przed kilku tygodniami Kiepura przyjął nową propozycję swego managera amerykańskiego i wystąpił ostatnio z Martą Eggerth w operetce Lehara „Wesoła wdówka".

Ale tym razem krytyka amerykańska dobrała im się do skóry. Recenzenci uznali zgodnie, że Kiepura jest wprawdzie dobrym śpiewakiem, ale bardzo złym aktorem. Przesadne szarżowanie, gra pod oklask galerii i zupełny brak wyczucia scen komicznych, pomijanie zespołu i natrętne stałe wysuwanie się na front sceny, sprowokowało nie tylko ataki prasy, ale i dość wybrednej w Nowym Jorku publiczności. Doszło do tego, że na jednym z widowisk po prostu go wygwizdano. Kiepura dotknięty do żywego, zeszedł ze sceny i spuszczono kurtynę.

Po kilku dniach operetkę zdjęto w ogóle z afisza.

Kiepura postanowił opuścić Amerykę i wrócić do Europy, gdzie jakoby ma śpiewać w kilku filmach francuskich i austriackich.

Zaraza stadnicza

Choroba weneryczna... koni

(jk) Dotychczas mało kto z hodowców koni wiedział, że podlegają one również rodzajowi choroby wenerycznej, która w stosunkowo krótkim czasie doprowadza zwierzęta do zupełnego wycieńczenia, a następnie — porażenia. Jest to tzw. zaraza stadnicza, choroba wśród koni bardzo zaraźliwa i trudna do rozpoznania. Przenosi się przy kopulacji.

Do Polski zaraza stadnicza została zawleczona w czasie wojny z Afryki. Obecnie w trzech powiatach na Pomorzu wykryte zostały ogniska tej choroby, mianowicie w gdańskim, tczewskim i starogardzkim. Ogółem wykryto dotychczas 40 wypadków zarazy stadniczej. Konie zostały izolowane, 20 sztuk już zabito, reszta jest leczona w majątku państwowym Węgry pod Sztumem na Warmii. Konie leczone są neosalvarsanem.

ROZRYWKI UMYSŁOWE

pod kierownictwem Romualda Miałkowskiego

SZÓSTY TURNIEJ ZADANIOWY

5. Łamigłówka obrazkowa — za rozwiązanie 5 punktów

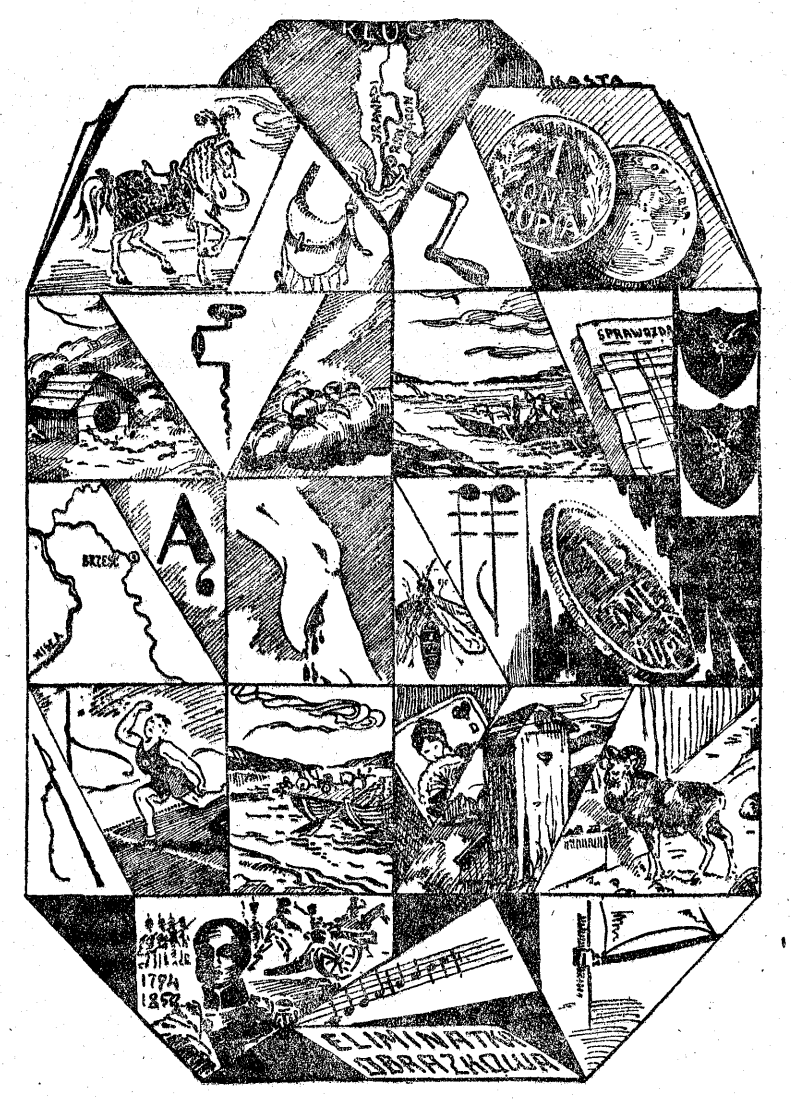

Z podanych wyżej rysunków należy odczytać rzędami poziomymi 25 wyrazów, wypisując je jednym ciągiem. Z wyrazów tych następnie skreślić litery wchodzące w skład „klucza", którym jest znaczenie rysunku górnego — z pozostałych odczytać właściwe rozwiązanie.

„Kasta", Otwock

Warunki uczestniczenia w „Szóstym Turnieju Zadaniowym" podane zostały w 25 numerze „Panoramy" z dnia 1 czerwca 1947 r. Rozwiązania należy nadsyłać w kopertach zaklejonych pod adresem redakcji, z dopiskiem „Rozrywki Umysłowe". Termin nadsyłania rozwiązań upływa w trzy tygodnie po ukończeniu konkursu (dokładna data zostanie ogłoszona). R. M.

Uwaga: Ze względu na ograniczenia papierowe, „Szachy" ukażą się w następną niedzielę, tj. 22.6 br.

Krupka widzi, że w ogrodzie Jakiś gość dziewczę uwodzi.

„Dzisiaj sklepy wydawały Pomarańcze na przydziały..."

Mówi Krupka. Po facecie Zajął miejsce przy kobiecie

Chleb i mięso na kartki

Na kartki żywnościowe z miesiąca czerwca 1947 r. zarówno zwykłe jak i z nadrukiem R. C. A. (Rej. Centr. Aprowizacyjna), od 16 czerwca r. b. wydawany będzie:

chleb żytni (w cenie zł. 3 za 1 kg) — na karty kat. I i kat I. R. C. A. — po 1 kg chleba na odcinki Nr 6, 7, 8, 17 i po 0,5 kg. na odcinek Nr 18; oraz na karty kat. „C" i kat. „C" R. C. A. po 1 kg na odcinki Nr 3 i 4;

chleb pszenno-razowy na karty kat. IR. i kat. IR R. C. A. — po 1 kg na odcinki Nr 5 i 16; oraz na karty IR „MK" (Min. Komunikacji) — po 2 kg na odcinek Nr 6.

Chleb na wymienione wyżej odcinki musi być wykupiony do 30 czerwca włącznie.

W dniach 17, 18, 19 i 20 czerwca br. wydawane będzie mięso świeże (rabanka) na odcinek 26 kart I kat. na miesiąc czerwiec w ilości 1,40 kg w cenie 9 zł. za porcję. Komunikat ten nie dotyczy kart R. C. A.

Chodzę po mieście

Pijany numer

Donosiliśmy w naszym piątkowym numerze o licznych wypadkach zatrucia alkoholem metylenowym w Koluszkach.

Nie przypuszczaliśmy jednak, że zatruciu ulegają nie tylko ludzie, lecz i przedmioty martwe. Że na ulicy Łodzi można spotkać „pijany" numer.

Chodzi w tym wypadku o numer posesji przy ulicy Zamenhofa 24.

Normalny, szanujący się numer stoi prosto, tak że łatwo go odczytać. Taki numer spełnia swoje zadanie. Ale nasz numer, o którym właśnie mowa, nie potrafi stać prosto, nie potrafi utrzymać się „na nogach" (jeśli w związku z numerem ulicznym można mówić o nogach). Żeby go odczytać, trzeba by chyba położyć się na ulicy.

Nic innego, tylko... alkohol „numerowy".

Brawo numer 508

Konduktorzy łódzkich tramwajów, to cały problem. Stale mamy im coś do zarzucenia.

To nie chcą wywoływać mijanych ulic, choć należy to do ich obowiązków.

To nie biorą zniszczonych pieniędzy, choć oddają je do kasy, a ta z kolei do banku, który właśnie zniszczone pieniądze przyjmuje.

To są nieuprzejmi, lub wręcz niegrzeczni.

To...

Z tym większą też przyjemnością chwalimy chlubne wyjątki z tej zasady. A wyróżnić na przykład trzeba konduktora Nr 508. Wywołuje wszystkie przystanki, jest grzeczny, posiada w swym arsenale duży zapas słów w rodzaju „proszę bardzo", „dziękuję" itp.

Panu konduktorowi nr 508 należy się stanowczo premia.

Nie wolno sprzedawać kabanosów

Jak się dowiadujemy, zostało wydane zarządzenie zabraniające aż do odwołania sprzedaży zwykłej kiełbasy białej i kabanosów. Niestosujący się do powyższego zarządzenia będą pociągani do odpowiedzialności. (ibk)

Koncert na dziedzińcu Wawelskim

W ramach wycieczki „Czytelnika" na „Dni Krakowa" w dniach od 19 — 23-go bm. przewidziany jest koncert symfoniczny orkiestry Państwowej Filharmonii w Krakowie pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem Stanisława Szpinalskiego (fortepian).

Każdy uczestnik wycieczki będzie miał możność wzięcia udziału w powyższej imprezie, oprócz innych atrakcji. Informacji udziela Inspektorat Oświatowo Kulturalny „Czytelnika" tel. 115-00 w godz. od 9 do 14.

Łódź przed 20 laty

SPRAWY ALKOHOLOWE

Wiele się słyszy o „rozpiciu" naszej młodzieży. Każda ciocia czy wujek z najświętszym oburzeniem mówią o młodym pokoleniu, obok całej masy innych jego wad, potępiając przede wszystkim pijaństwo. Za naszych czasów — powiadają — tego nie było! Tymczasem... Oto ciekawa statystyka Urzędu Wojewódzkiego opublikowana przez prasę łódzką w 1927 r.:

... Ilość wykroczeń alkoholowych wynosiła w r. 1924 — 14.380, w r. 1925 — 13.464, w r. 1926 — 11.967. W stosunku zaś do innych wykroczeń wszelkiego rodzaju stanowi to 17,3 proc. Najwięcej upijają się osoby w wieku 20 do 29 lat, przy czym kobiety w tym wieku przewyższają nawet mężczyzn. O ile chodzi o podział alkoholików według zawodów, to przodują tu robotnicy i wyrobnicy niewykwalifikowani (23 proc.), murarze i malarze (7 proc.), dorożkarze i furmani (7 proc.) oraz ślusarze 5 proc.). Według dni — na sobotę przypada 46,9 proc. protokułów, na niedzielę — 38 proc., na poniedziałek — 32 procent, w inne dni cyfra przeciętnie wynosi — 28 proc. Najwięcej zużywa się alkoholu między godz. 8-mą wieczór, a 4 w nocy".

A jednak, drogie ciocie i wujowie, za waszych czasów monopol nie zbankrutował...

Nie dla psa kiełbasa

W „Kurierze Łódzkim" z dnia 18 maja 1927 r. czytamy co następuje: „Centralny Polski Związek Ogrodników, oddział w Łodzi urządza w dniach 21—28 maja w Miejskiej Galerii Sztuki jubileuszową wystawę kompozycji kwiatowych znanego w naszym mieście artysty ogrodnika W. Salwy..."

Piękna to rzecz taka wystawa kwiatowa! Jednakże nie poszłabym na tego rodzaju imprezę. Dziś kwiaty dla mnie to nie, jak dawniej, kolorowe pachnące płatki, jakieś żółte środeczki, listki, — dziś kwiat — to łodyga, a na niej zawrotne cyfry — 300 zł., 400 zł., 500 zł. A taka wystawa kwiatowa — to dużo, dużo cyfr powiązanych drucikami i kokardami. Dziś kwiat — co tam dużo gadać! — nie dla psa kiełbasa... Artykuł luksusowy...

PRZYJACIEL
TYGODNIK DLA STARSZYCH DZIECI

KALENDARZYK HISTORYCZNY

NIEDZIELA 15 CZERWCA

DZIŚ: Jolanty i Modesta; słow.: Wita.

JUTRO: Aliny i Ludgardy; słow.: Budzimira.

1794 **Wojska pruskie zajmują Kraków.**
1796 Urodził się znakomity rosyjski pisarz sceniczny — **Aleksander Gribojedow.**
1809 **Wojska polskie wkraczają do Krakowa.**
1843 Urodził się w Bergen kompozytor — **Edward Grieg.**
1922 Polska obejmuje w posiadanie ziemie **Górnego Śląska.**
1923 Umarł znakomity ekonomista polski **Leon Biliński.**
1937 Uchwalenie przez Sejm Ustawy o Funduszu Kultury Narodowej oraz **Polskiej Akademii Literatury (PAL).**
1945 **Otwarcie Konferencji w Moskwie** w sprawie utworzenia Tymczasowego Polskiego Rządu Jedności Narodowej.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

Kom. Miejsk. M. O.	— tel. 253-60
Pogot. Rat. Miejskie	— tel. 104-44
Pogot. Rat. Ubezp.	— tel. 134-15
Pogot. lekarskie PCK	— tel. 117-11
Straż Pożarna	— tel. 8

DYŻURY APTEK:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chądzyńskiej (Piotrkowska 165), Głuchowskiego (Narutowicza 6), Wójcickiego (Napiórkowskiego 41), Kowalskiego (Rzgowska 147), Kahane (Limanowskiego 80), Malczewskiego (śródmiejska 21), Smolenia (Karolewska 48).

TEATRY

TEATR W. P. (Cegielniana 24) — o godz. 19-ej sztuka Ferdynanda de Rojaso „Celestyna".

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA (Przejazd 34) — o godz. 16 i 19,30 sztuka B. G. Shaw'a „Żołnierz i bohater".

TEATR POWSZECHNY TUR (11-go Listopada 21) — O godz. 19.15 Al. Fredry „Śluby panieńskie".

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" (Piotrkowska 243) — o g. 19-ej operetka Kalmana „Księżniczka Czardasza".

TEATR „SYRENA" (Traugutta 1) — o godzinie 19,30 „Artyści" z piosenkami Gozdawy i Stępnia. — Gościnne występy A. Dymszy.

DZIECIĘCY TEATR KUKIEŁEK RTPD (ul. Nawrot 27, Dom Kultury Milicjanta). — W niedzielę, o godzinie 12-ej „Dziwny doktór w/g Luftinga.

KAWIARNIA - DANCING „Maskotka" ul. Piotrkowska 84. Występy artystów oraz koncert znakomitego jazzu B-ci Łopatowskich.

Kina

ADRIA — „Nasz okręt".
BAJKA — „Cyrk".
BAŁTYK — „Niewidzialny detektyw"
GDYNIA — „Ada to nie wypada".
HEL — „Skandal".
MUZA (ul. Pabianicka 173) — „Ostatnia szansa".
POLONIA — „Maria Luiza".
PRZEDWIOŚNIE — „Historia jednego fraka".
ROBOTNIK — „Nieustraszeni".
ROMA — „Dr Murek".
REKORD — „Skrzydlaty dorożkarz".
STYLOWY — „Ada to nie wypada".
ŚWIT — „Biały kieł".
TĘCZA — „Wesoły pensjonat".
TATRY — „Historia jednego fraka".
WOLNOŚĆ — „Wyspa skarbów".
WŁÓKNIARZ — „Mały dżentelmen".
WISŁA — „Nauczycielka bawi się".
ZACHĘTA — „Biały murzyn".
OŚWIATOWE — (ul. Piotrkowska 243) Harcerze na morzu. — Prawo wielkiej miłości i dodatki.

POCZĄTKI SEANSÓW:

KINA: „Adria", „Bajka", „Przedwiośnie", „Roma", „Rekord", „Stylowy", „Świt", „Zachęta" w dni powsz. godz. 16,30, 18,30 i 20,30, w niedziele i święta od godz. 14,30.

KINA: „Bałtyk", „Gdynia", „Hel", „Tatry", „Robotnik", „Polonia", „Włókniarz", „Wisła" w dni powsz. godz. 17, 19, 21, w niedziele i święta od godz. 15-ej.

KINO „Wolność" w dni powsz. godz. 15,30, 17,45 i 20-ta w niedziele i święta od godz. 13,15.

KINO „Muza" o godz. 18,30 i 20,30 w niedziele i święta od godz. 16,30.

KINO „Tęcza" o godz. 15,30, 18, 20,30, w niedziele i święta od godz. 13,15.

PRZETARG

Państwowe Zakłady Przemysłu Wełnianego Nr 6 w Łodzi ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie konstrukcji dachowej drewnianej nad magazynem artykułów technicznych w Zakładach przy ul. Rzgowskiej 17-a. Ślepe kosztorysy można odebrać w Wydziale Technicznym Zakładów przy ul. Rzgowskiej 17-a, oraz tamże zasięgnąć wszelkich informacji. Oferty w kopertach zamkn. z nap.: „Przetarg na wykonanie kostrukcji dachowej: „w naszych Zakł. ul. Rzgowska 17-a, a, prosimy składać w skrzyn. ofert znajdującej się w portierni naszych Zakładów przy ul. Rzgowskiej 17-a do dnia 20.6.47 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20 czerwca rb. w biurze Zakładów przy ul. Rzgowskiej 17-a, o godz. 12-ej.

Państwowe Zakłady Przemysłu Wełnianego Nr 6, zastrzegają sobie prawo wolnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodów i bez ponoszenia jakichkolwiek kosztów z tego tytułu. P.882

Sensacyjna sprawa przed Sądem Okręgowym

W Norwegii mordowali Polaków

w Łodzi — poniosą zasłużoną karę

W dniu wczorajszym na wokandzie Sądu Okręgowego w Łodzi znalazła się sensacyjna sprawa. Na ławie oskarżonych zasiadło trzech Niemców: **Georg Koenig, Wilhelm Mueckler i Fritz Gustaw Weideman.**

Wszyscy trzej są oskarżeni o to, iż „dnia 2 kwietnia 1945 r. w Norwegii w dolinie Kvistendaln w okolicach Kaldsattn przy granicy szwedzkiej, brali udział w zabójstwie uciekinierów z obozu w Naevernes: **Witolda Kołodzieja, Czesława Sienkiewicza i Romualda Kurka,** rozstrzeliwując ich na miejscu".

W pierwszych dniach czerwca 1945 r., gdy stopniały śniegi w północnej Norwegii, mieszkańcy okolicy Kvistendaln przy granicy szwedzkiej, natrafili na zwłoki trzech zamordowanych mężczyzn, o czym natychmiast zawiadomiono Komendę Policji w Mosjoen. 10 czerwca sierżant policji norweskiej na miejscu przeprowadził śledztwo i ustalił, że zamordowani są Polakami. Ustalił również, iż zostali oni ujęci, a następnie rozstrzelani przez żandarmów niemieckich w początku kwietnia 1945 r., kiedy usiłowali przedostać się na terytorium Szwecji. — Dzięki zeznaniom przesłuchanych świadków udało się ponadto ustalić, iż zabójcami byli stacjonujący wówczas w Kaldsattn niemieccy żandarmi: Koenig, Mueckler i Weideman.

12 czerwca 1945 r. do Norwega prowadzącego śledztwo zgłosił się Polak Adam Olszewski, który zeznał, iż zamordowanymi byli z nim razem w obozie 15 kp. Speer w Naevernes, że są to Witold Kołodziej, Czesław Sienkiewicz i Romuald Kurek. Olszewski wyjaśnił, iż uciekli oni z obozu wraz z czwartym kolegą — Bariaszem, który z powodu uszkodzenia nart zmuszony był zawrócić z drogi.

Policja norweska zawiadomiła o powyższym Biuro Badania Zbrodni Wojennych przy Kwaterze Głównej Alianckich Sił Zbrojnych, podając nazwiska przypuszczalnych winowajców. W wyniku poszukiwań w krótkim czasie wszyscy trzej zostali ujęci.

Przesłuchani przez audytora angielskiego nie przyznali się do winy.

Wraz z szeregiem innych zbrodniarzy wojennych Koenig, Mueckler i Weideman zostali wydani władzom polskim. Sprawa ich została przekazana prokuraturze łódzkiej. W dniu wczorajszym zabójcy Polaków stanęli przed sądem.

W czasie przewodu sądowego oskarżeni twierdzili, iż zastrzelili Polaków, ponieważ w czasie konwojowania ich do posterunku w Naevernes usiłowali zbiec.

Zeznania oskarżonych nie zasługiwały jednakże na wiarę, ponieważ ciała zabitych po odnalezieniu ich przez ludność norweską, leżały blisko jedno obok drugiego. Tuż obok ciał leżały łuski z karabinów. Poza tym jeden ze świadków zeznał, iż słyszał jednocześnie odgłosy 3 strzałów, a po dwóch sekundach — jeszcze dwa strzały. Wskazuje to na to, iż żandarmi rozstrzelali jeńców na komendę. Dwoma następnymi strzałami dobito rannych. Wina oskarżonych została całkowicie udowodniona.

Sąd skazał Georga Koeniga, Wilhelma Muecklera i Fritza Gustawa Weidemana na karę śmierci.

Rozprawie przewodniczył sędzia Garus, ławnicy — Andrzejak i Jaszczuk, oskarżał prok. Grębecki.

(ibk.)

Wziął 22 tys.—dostał 10 lat więzienia

Sprawa napadu przy Al. Unii przed sądem

21 kwietnia br. późnym wieczorem do restauracji przy Al. Unii weszło dwóch młodych ludzi. Korzystając z tego, iż w lokalu był jedynie właściciel — Zygmunt Rogalski — osobnicy sterroryzowali go bronią, a następnie zaczęli przetrząsać szuflady bufetu. W jednej z nich znaleźli 3 tys. zł. Nie porpzestali jednakże na tym. Poddali osobistej rewizji Rogalskiego i zabrali mu jeszcze 19 tysięcy zł.

Jeden ze sprawców napadu, niejaki Lucjan Szlufarski, w niedługim czasie został ujęty. W dniu wczorajszym stanął on przed Sądem Okręgowym w Łodzi. W czasie przewodu sądowego Szlufarski dawał wykrętne odpowiedzi, wreszcie potwierdził swój udział w napadzie, tłumacząc się jednak tym, iż został do tego zmuszony przez swego kolegę,— inicjatora napadu — dotychczas nieujętego Marcinkowskiego.

Zeznania świadków wykazały jednakże, iż właśnie Szlufarski był „dowódcą" podczas napadu. Zostało również ustalone, iż napad był z góry uplanowany, a Szlufarski przygotowując się do niego, uprzednio skradł pistolet, którym posługiwał się w czasie napadu.

Sąd skazał Lucjana Szlufarskiego na 10 lat więzienia i pozbawienie praw na okres lat 5. Na wysoki wymiar kary wpłynął również fakt całkowitego braku skruchy ze strony oskarżonego. Sprawa odbyła się w trybie doraźnym. (ibk)

Wyrok Wojsk. Sądu Rejonowego w sprawie członków WIN-u

W dniu 9 bm. na wokandzie Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi znalazła się sprawa członków WIN. Na ławie oskarżonych zasiedli: Piotr Rurarz, pseudo „Kwiatek", Władysław Wilk ps. „Orzech", Adam Domagała ps. „Jaśmin", Wacław Turcholski, Józef Dobrót, Jan Miller, Anna Muchówna i Stanisław Randel.

Oskarżeni Miller, Turcholski i Dobrót popierali finansowo organizację, Muchówna udzielała swego mieszkania na zebrania organizacji, pozostali członkowie brali czynny udział w akcjach dywersyjnych. Należy zaznaczyć, iż osk. Rurarz, Wilk i Domagała podczas amnestii we wrześniu ub.r. ujawnili się jako członkowie nielegalnej organizacji. Jednakże pomimo to nie zaprestali pracy w WIN-ie.

Rozprawa trwała trzy dni. Zostało przesłuchanych szereg świadków. Wina oskarżonych została udowodniona. W dniu wczorajszym zapadł wyrok.

Sąd skazał **Piotra Rurarza i Władysława Wilka na 7 lat więzienia;** na mocy amnestii kara została złagodzona do 3 lat i 3 miesięcy. **Adam Domagała został skazany na 6 lat więzienia;** na mocy amnestii kara została zmniejszona do 3 lat więzienia. Wacława Turcholskiego, Józefa Dobrota, Jana Millera, Annę Muchównę i Stanisława Randla Sąd skazał **na 5 lat więzienia;** na podstawie amnestii kara została im całkowicie darowana.

Rozprawie przewodniczył sędzia kpt Salpeter, oskarżał prokurator ppor. Limba. (ibk)

Zebrania i odczyty

DZIŚ

— W Tow. Literackim im. A. Mickiewicza w Łodzi, Lindleya 3, III p., w dniu 15. 6. o godz. 11-ej — zebranie naukowe z referatem mgr. Tad. Siwerta p. t. „Geneza dramatu Staffa „Skarb".

— W auli Wydz. Farmaceutycznego U. Ł., ul. Lindleya 3, godz. 11-ta, odczyt prof. dr J. Mydlarskiego p. t. „Narodziny człowieka".

— W auli Uniw. Łódzkiego, ul. Narutowicza 68, godz. 12-ta — wykład prof. dr S. Hessena p. t. „Pedagog".

— W świetlicy P.Z.P.B. Nr 2, ul. Ogrodowa 18, godz. 9,30 — Walne Zebranie członków Zw. Zaw. Przemysłu Skórzanego.

— W 29 sklepach spółdzielni spożywców w Rudzie Pab. odbywają się obecnie wybory pełnomoc. na walne zebranie spółdzielni spoż. w Rudzie wyznaczone na koniec czerwca br.

JUTRO (16. 6. 1947).

— Zebranie Sekcji Medycznej AZWM „Życie" odbędzie się w poniedziałek dnia 16. 6. br., o godz. 19,30 w lokalu ul. Piotrkowska 48/16.

— W lokalu Zgrom. Kupców w Łodzi, o godz. 19,30 odbędzie się zebranie informacyjne sekcji kwiaciarń.

— O godzinie 20-ej w Klubie Literatów odbędzie się wieczór autorski Zygmunta Kałużyńskiego. Autor wygłosi prelekcję p. t. „Kłopoty ideologiczne teatru po wojnie".

RADIO

PONIEDZIAŁEK, 16 CZERWCA
Najciekawsze audycje

6.00 Sygnał czasu, 6.05 Dziennik, 6,30 Muzyka. 7.15 Wiad. por. 7.35 (z Ł.) Program na dziś. 7.40 Muzyka. 8.30 Inform. ogólnopol. 8.40 Skrzynka PCK. 8.50 (z Ł.) Inform. lok. 14.00 (Ł.) Koncert rozrywkowy. 14.30 (Ł.) „Jeden rok „Młodej Rzeczypospolitej" — pog. 14.40 (Ł) Kronika i komunikaty, 14.45 (Ł.) Koncert reklamowy. 15.00 Pog. dla dzieci starszych. 15.30 (Ł.) Muzyka obiadowa. Wyk.: J. Paczewska i W. Dunin-Brzeziński — śpiew, Łódzka Czwórka Radiowa, przy fortepianie F. Leszczyńska. 16.00 Dziennik, 16.30 Koncert muzyki szwedzkiej. 17.20 „Melodie operetkowe". 18.00 „Z zagadnień świata pracy". 18.55 **Kwartet smyczkowy D-dur.** 18.30 „Nauka przy głośniku". 19.15 (Ł.) „W fabryce wyrobów gumowych w Łodzi" — rep. 19.25 (Ł) „Na starej ławie szkolnej" — rep. 19.30 (Ł.) Koncert życzeń. 20.02 Dziennik. 20.30 „Dawna muzyka". 21.00 „Rozmowy na tamtym świecie" — słuchowisko. 21.25 „Sonaty Beethovena". 21.45 Wywiad z dyr. Wyższej Szkoły Inżynierskiej 22.00 „Popioły" — S. Żeromskiego. 22.15 Koncert rozrywkowy. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.25 (Ł.) Koncert życzeń 23.57 (Ł.) Program lokalny na jutro.

Humor

Godni zaufania

Swat przyprowadził pewnego młodego człowieka do rodziny, która ma córkę na wydaniu. Siedząc z kandydatem do małżeństwa w salonie, swat pokazuje, korzystając z chwilowej nieobecności gospodarzy, wspaniałe urządzenie:

— Widzi pan te meble, te obrazy? A te dywany — cudo, co?

— Hm — mówi nieufnie młody człowiek — a skąd mam pewność, że to wszystko nie zostało wypożyczone, aby mnie oślnić?

— Wie pan! — wykrzykuje oburzony swat. — A któżby im w całym mieście cośkolwiek pożyczył?!

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi Wydział Odbudowy na podstawie art. 1 i 6 Dekretu z dnia 5.9.46 r. o rejestracji i przymusowym zatrudnieniu fachowych sił technicznych z dziedziny budownictwa na rzecz odbudowy kraju (Dz. U. R. P. Nr 47, poz. 266), zwraca się niniejszym do wszystkich urzędów i przedsiębiorstw państwowych wzgl. będących pod Zarządem Państwowym do instytucji prawa publ. oraz do firm i osób prywatnych, prowadzących przedsiębiorstwa, a zatrudniających osoby o niżej wymienionych kwalifikacjach fachowych, **aby w terminie do dnia 25 czerwca b. r. dostarczyły Zarządowi Miejskiemu w Łodzi, Wydział Odbudowy, ul. Piotrkowska 64** — wykazy imienne z miejscem zamieszkania osób o technicznych kwalifikacjach fachowych z dziedziny budownictwa, a mianowicie: architektów inżynierów dróg i mostów, inżynierów lądowych, inżynierów wodnych, inżynierów elektryków i innych o wykształceniu zawodowym, którzy pracowali w budownictwie nie mniej niż 3 lata, techników budowlanych i instalacyjnych oraz majstrów budowlanych i instalacyjnych.

Łódź, dnia 13 czerwca 1947 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

(143/Z)

PRZETARG

Państwowe Zakłady Przemysłu Wełnianego Nr 6 w Łodzi ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie budynku murowanego dla stacji wysokiego napięcia w Zakładach przy ul. Łąkowej 3/5. Ślepe kosztorysy można odebrać w Wydziale Technicznym Zakładów przy ul. Rzgowskiej 17-a, oraz tamże zasięgnąć wszelkich informacji. Oferty w kopertach zamkniętych z napisem: „Przetarg na wykonanie budynku murowanego dla stacji wysokiego napięcia" w Zakładach przy ul. Łąkowej 3/5, prosimy składać w skrzynce ofert znajdującej się w portierni naszych Zakładów, przy ul. Rzgowskiej 17-a, do dnia 20.6.47 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20 czerwca br. w biurze Zakładów przy ul. Rzgowskiej 17-a, o godz. 12-ej. Państwowe Zakłady Przemysłu Wełnianego Nr 6, zastrzegają sobie prawo wolnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodów i bez ponoszenia jakichkolwiek kosztów z tego tytułu. P.881

OLEJ PALMOWY
biały (masło kokosowe)
olejki pachnące sztuczne
do mydeł toaletowych
KUPUJE
WYTWÓRNIA CHEMICZNA „SANIT"
Łódź, Kilińskiego 70. Tel. 269-44.

HURTOWNIĘ SPOŻYWCZO-KOLONIALNĄ
b. dobrze prosperującą
ODSTĄPIĘ
lub PRZYJMĘ WSPÓLNIKA.
Biuro Ogłoszeń PAP
Piotrkowska 133 — „Hurtownia 1
(P. 877)

ZAKUPIĘ NATYCHMIAST każdą ilość następujących BARWNIKÓW:

Indanthrenblau	RSN
„	GCDN
„	G
Brillantindingo	4BN
„	BR i t. p.

Heininger — Częstochowa, ul. Zaciszańska 8. Telefon 14-60. (K 823)

Z ukosa

Zazdrość

Zazdrość jest uczuciem bardzo brzydkim. Zaślepia najbardziej nawet rozsądnych ludzi i każe im wykonywać różne nieobliczalne czyny, w skutkach swoich przykre lub wręcz tragiczne.

Opowiadają, że pewien malarz irlandzki, uwieczniając na płótnie piękno zagrody wiejskiej, zaobserwował, jak kura znosi jajka. — Zrobię kawał gospodarzom — pomyślał mistrz pędzla i pomalował jajka: jedno na czerwono, drugie na niebiesko, trzecie na żółto. Złożył jajka z powrotem w kurniku i odsunąwszy się w bok, obserwował, co dalej nastąpi.

Po jakimś czasie do kurnika zajrzał kogut. Przez chwilę przyglądał się jajkom ze zdziwieniem, po czym nastroszył się wojowniczo i wybiegł na podwórko. Pewnym krokiem dopadł przechadzającego się spokojnie pawia i począł go okładać z całej siły dziobem. Ledwo udało się odpędzić zazdrosnego małżonka.

To jest, oczywiście, żart, ale faktem jest, że uczucie zazdrości o żonę, czy o męża ewentualnie, przyjęliśmy chyba od zwierząt.

U ludzi jest mniej więcej to samo, z tą różnicą, że człowiek ubiera wszystko w ozdobną szatę gładkich słów.

Jeżeli nie wierzycie, to posłuchajcie opowiadania o mym druhu Felusiu Pokrzywce, który zazdrość męża-rogacza odczuł boleśnie, choć niewinnie, na własnej skórze.

Pewnego razu Feluś miał załatwić pewien interes u rzeźnika. Ponieważ było już po 7-ej, udał się do jego mieszkania. Przyjęła go młoda i przystojna pani rzeźnikowa i wdała się z nim w rozmowę.

Nagle piękna kobieta zbladła i wykrzyknęła:

— Mąż idzie! Niech pan się czym prędzej schowa do szafy! On jest o mnie wściekle zazdrosny!

— Ależ, łaskawa pani... Przecież widzę panią po raz pierwszy w życiu. Szanowny małżonek nie ma powodu do zazdrości.

— On pana nie dopuści do słowa! Chowaj się pan tu do szafy, jeśli panu życie miłe

Feluś schował się. Za chwilę usłyszał straszny ryk mężczyzny i płaczliwe odpowiedzi kobiety.

— Gadaj mi zaraz, kto tu był?

— Ależ nikt, nikt...

— Nie wierzę! Przyjmowałaś gacha, w czasie, gdy ja ciężko pracuję na chleb.

— Ależ, Franusiu, przecież znasz moją wierność

— Znam i dlatego ci nie wierzę. Zaraz przeszukam mieszkanie. A gdy znajdę go, zrobię z niego siekaninę! Kiszki będę jego ścierwem napychał! Przez maszynkę go przepuszczę!

Felusiowi zamarło serce. Usłyszał następnie, że zazdrosny mąż wyszedł do drugiego pokoju, a do szafy zbliżyła się jego żona.

— Panie, — szepnęła — oddaj mi pan ten weksel, z którym pan przyszedłeś, to wypuszczę pana. W przeciwnym razie złapie pana mój mąż.

— Jaki weksel?

— Jakto, więc pan nie w sprawie wekslu?

— Nie. Chciałem kupić 10 deka szynki.

— To czemu pan od razu nie mówi? Franuś, chodź tutaj! Możesz już przestać ryczeć. To pomyłka. Ten pan przyszedł kupić szynkę...

WŁAD.

Ofiary

Zamiast kwiatów w dniu ślubu p. Czesławy Wentkowskiej z p. sędzią Matuchniakiem, 2000 zł. na „Sienkiewiczówkę" składa Wojtowowa.

POLSKI PRZEMYSŁ PERFUMERYJNY

LEDA

PREZENTUJE NAJNOWSZY MODEL
POMADKI DO UST
AUTOMAT-WIECZNY - TORPEDO

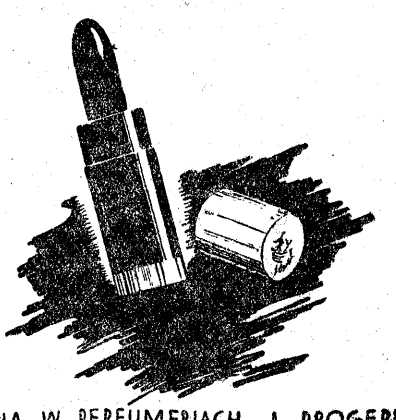

DO NABYCIA W PERFUMERIACH I DROGERIACH

100.000 zł na nr 18230

ZNÓW PADŁO w I-ej klasie 50-tej loterii w ZNANEJ ZE SZCZĘŚCIA WIELKICH WYGRANYCH kolekturze:

ST. BUJALSKIEGO

ŁÓDŹ — PIOTRKOWSKA Nr 161 i RZGOWSKA Nr 113.

Przypominamy, że odnowienie losów do II-ej klasy odbywa się do 9 czerwca, ciągnienie II-ej klasy już 12 czerwca br. (pd)

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

2-gi dzień ciągnienia II-ej Klasy
50 Jubileuszowej Loterii

Wygrana 500.000 zł Nr 27948 (padła w Warszawie).

Wygrane po 100.000 zł NrNr 16263 18230 19990 26539 28512 30113 48618

Wygrane po 20.000 zł NrNr 6311 30583 31294 34581 37547 40493 40619 46461 53985 71385 71614

Wygrane po 10.000 zł NrNr 3567 4989 5485 11015 12807 19300 29560 30293 35988 39264 42324 43707 45943 48132 55225 60605 66220 68916 72220

Wygrane po 5.000 zł NrNr 3199 3285 4250 7558 9838 11429 13688 13786 13793 15114 15268 16423 19652 20936 21198 21222 22576 24313 25926 27126 28617 29711 30835 31767 32397 35528 36054 37787 39626 40389 41672 42402 43942 44934 45987 48213 49466 50530 51741 52692 53202 53318 54226 55984 60772 64335 68661 71942 72641

Wygrane po 2.000 zł NrNr 237 1083 2622 3515 4569 5449 6028 6186 6284 6382 6417 7031 7453 8326 9730 10897 11093 11171 11661 12676 13624 14042 14703 15977 17777 18760 19548 21415 22153 22489 23114 23820 23852 24872 25038 25065 26151 27186 27851 28083 29888 30063 30685 31356 31393 32018 32164 32904 33433 34079 34453 36542 37994 38509 39668 39865 40270 41094 41901 44553 45302 46139 48108 50488 50572 50951 51773 51840 52846 52920 54246 54654 55381 55512 56559 56687 57495 58011 58874 59097 59392 60019 60417 61504 62392 66093 65196 66323 66456 66899 67083 67569 67840 68953 70306 71849 72108 73020 73076 73868 74209 74464

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł z 1-go dnia ciągnienia

40192 353 365 446 494 632 682 802 868 982 41031 076 139 177 240 420 472 607 763 801 872 962 42002 078 088 146 173 188 296 415 470 475 587 663 708 787 852 998 999 43011 186 220 321 342 347 530 599 650 652 859 877 897 963 972 44002 080 147 164 187 197 237 245 380 766 831 846 925 929 45021 097 137 244 506 603 763 864 878 887 46014 019 063 075 079 189 268 318 331 341 349 372 653 793 854 47182 185 267 301 309 332 391 419 459 586 620 48005 043 152 162 163 199 206 259 270 296 391 406 460 489 646 680 699 702 714 766 818 860 929 930 954 977 49139 168 261 285 388 465 471 555 604 625 635 677 783 834 911 945 954

50178 229 238 367 407 505 791 833 837 877 896 952 51039 126 233 254 329 522 624 625 717 772 832 876 881 898 925 930 52118 119 195 297 379 490 536 581 698 887 889 948 53009 123 166 193 234 271 309 324 484 548 568 578 791 870 893 964 54046 153 159 202 208 366 425 465 493 561 629 782 813 837 840 851 855 937 994 55030 057 096 136 161 234 458 485 577 613 622 624 677 738 776 786 56075 085 130 204 246 328 350 364 376 387 449 478 495 570 571 583 768 939 941 999 57049 068 157 163 186 231 311 340 390 611 627 771 790 882 855 893 948 994 58085 162 272 303 318 349 405 519 591 648 732 744 767 853 948 968 59036 073 101 118 143 211 217 322 338 369 378 443 564 643 620 844

60128 147 229 247 316 329 460 567 617 874 939 990 61130 132 149 197 233 260 488 746 754 835 861 865 973 978 62003 063 223 266 289 521 598 831 882 921 947 63035 058 109 123 245 340 364 488 571 591 684 706 713 794 801 934 942 990 64143 240 266 326 343 363 396 434 449 568 649 776 859 960 971 65025 054 269 301 307 385 478 517 660 664 698 777 796 828 914 66004 099 110 336 355 387 394 440 574 660 673 792 854 936 973 67112 113 185 224 323 425 508 533 538 631 643 687 722 750 994 68032 136 151 168 182 195 240 288 309 321 378 408 435 464 666 677 945 970 999 69135 147 166 200 332 380 489 552 686 687 701 820 848 866 874 901 913 988 997

70014 143 173 181 182 208 431 514 572 660 791 811 71036 056 094 119 220 245 246 268 347 454 456 494 519 525 551 660 685 769 792 971 72041 042 063 104 159 268 280 339 360 387 419 438 438 562 573 579 597 624 666 780 867 869 963 970 992 73031 133 139 203 258 501 509 589 688 799 945 960 961 985 74053 104 162 182 214 266 338 395 455 466 597 614 677 894

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł podany będzie jutro

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego Biura Budowy Zakładów Włókienniczych ogłasza przetarg nieograniczony na kanalizację zewnętrzną na trasie ok. 900 m i zewnętrzną sieć wodociągową o dług. ok. 1000 mb na terenie Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu w Tomaszowie Mazowieckim. Szczegółowe warunki przetargu, druki ofertowe i informacje można otrzymać w Biurze Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47. Oferty należy składać lub nadsyłać do Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu w Tomaszowie Mazowieckim, do dnia 27 czerwca 1947 r. do godz. 12-ej. Przetarg odbędzie się w dniu 27 czerwca 1947 r. w biurze Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu w Tomaszowie Mazowieckim i rozpocznie się o godz. 12-ej. (27/N).

Łódzkie Towarzystwo Elektryczne

pod Zarządem Państwowym

ZAKUPI

dwa jednakowe silniki spalinowe o mocy 100 HP w dobrym stanie

Zgłoszenia prosimy kierować do **Odddziału Transportowego Elektrowni Łódzkiej (wejście od ulicy Kilińskiego Nr 72).**

(159 W)

RADIOTECHNICY! RADIOTECHNICY!

Przełączniki, manetki, kryształki z oprawkami gałki, podstawki do lamp, stalowych i amerykańskich, śruby zaciskowe, korpusy do cewek

poleca

INŻ. K. OLSZOWSKI — Kraków, Pl. Mariacki 3.

Na zamówienia **oscylatory pomiarowe oraz mostki do pomiaru oporów i kondensatrów**

2-ch WYKWALIFIKOWANYCH KSIĘGOWYCH
1-ną WYKWALIFIKOWANĄ MASZYNISTKĘ
1-ną WYCHOWAWCZYNIĘ DO ŻŁÓBKA
1-go ŚLUSARZA MECHANIKA na maszyny precyzyjne

przyjmą

ŁÓDZKIE ZAKŁADY WYROBÓW PAPIEROWYCH
Wydział Personalny — Piotrkowska 238.

(P. 883)

Dyrekcja Lasów Państwowych Okręgu Wrocławskiego, Wrocław, ul. Bujwida 31

POSIADA DO SPRZEDAŻY

drewno remanentowe, użytkowe, okrągłe rodzajów iglastych (sosna, świerk), nadające się do przetarcia względnie do użycia w stanie okrągłym. Drewno może być przetarte na miejscu i wywiezione w stanie tarcicy. Nabywcy otrzymają zezwolenie na wywóz z terenu Dolnego Śląska,

Informacji udziela:

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wrocławiu — Wrocław, ul. Bujwida 31, — Biuro Użytkowania i Zbytu Drewna, pokój Nr 53

Dyrektor Lasów Państwowych
(—) **inż. Jan Tomaka**

(K 817)

NAJPRZYJEMNIEJ SPĘDZISZ CZAS W OGRÓDKU

„Cafe Bar ALBATROS"

PIOTRKOWSKA 75.

Doborowa orkiestra „Swing Boys"

Dancing w ogrodzie od godz. 17.

WYKWINTNA KUCHNIA (a 703)

Jak zaprenumerować „DZIENNIK ŁÓDZKI"

„DZIENNIK ŁÓDZKI" zaprenumerować można w każdym urzędzie pocztowym, wpłacając należność na konto P. K. O. VII-567 z zaznaczeniem na odwrocie przekazu: Prenumerata „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO" oraz podać dokładny adres własny.

Prenumerata łącznie z przesyłką wynosi miesięcznie zł 90,— (dziewięćdziesiąt), kwartalnie zł 270,— (dwieście siedemdziesiąt).

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Instytut Naukowo-Badawczy w Łodzi, Gdańska 91. Ogłasza przetarg na remont w I-ej oficynie (4-te piętro) oraz na pokrycie dachów w I i II oficynie. Szczegółowe informacje i ślepe kosztorysy otrzymać można w Sekretariacie Instytutu Naukowo-Badawczego w godzinach od 9-tej do 12-tej. Termin składania ofert w zalakowanych kopertach do dnia 25 czerwca br. do godziny 12-tej. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 13-tej. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferty bez względu na cenę, oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny i ponoszenia jakichkolwiek kosztów. (575/M)

„Zgodnie z uchwałą Rady Nadzorczej P. S. S. w Łodzi z dn. 7. 6. 47 r. wybory pełnomocników rozpocząć się miały z dniem 16 b. m. Wobec wymagań statutowych termin został przesunięty następująco:

KALENDARZYK WYBORÓW

l. p.	Data zebrania	Adres zebrania	Nr. sklepu	godz. rozp. zebrania
1.	20.6.47.	Świetlica f-my Kröning — Kątna 37	94 — Kątna 84 508 — Kątna 37	18.15
2.	20.6.47.	Szkoła Powsz. Nr. 69 Czerwona 8	87 — Piotrkowska 273 511 — Piotrkowska 273 71 — Wólczańska 228	18.15
3.	20.6.47.	Szkoła Powsz. Nr. 32 Kopcińskiego 34	81 — Daszyńskiego 55 110 — Kopcińskiego 35	18.15
4.	20.6.47.	Sklep — Dolna 29	180 — Dolna 29	18.15
5.	20.6.47.	Sikawa — Dworek	191 — Wojska Polskiego 270	18.15
6.	20.6.47.	Szkoła Powsz. Nr. 19 Inżynierska 4	506 — Piotrowska 210	18.15
7.	23.6.47.	Gimn. Miejskie Sienkiewicza 46	509 — Świętokrzyska 11 526 — Sienkiewicza 65 510 — Wigury 13 528 — Piotrkowska 102	16.00
8.	23.6.47.	Stołówka f-my Geyer Piotrkowska 293	514 — Piotrkowska 282	18.15
9.	23.6.47.	Stołówka f-my Eisert Żeromskiego 108	515 — Żeromskiego 102	18.15
10.	23.6.47.	Szkoła Powsz. Nr. 46 Wólczańska 117	516 — 6-go Sierpnia 25 524 — Al. Kościuszki 23/25	18.15
11.	23.6.47.	Szkoła Powsz. Nr. 57 Legionów 32	69 — Legionów 5/7 80 — Rynek Barlickiego 1	18.15

Przedsiębiorstwo Państwowe w Łodzi

ZATRUDNI od 1 lipca 1947 r.
1) **RUTYNOWANĄ SIŁĘ BUCHALTERYJNĄ**
2) **MASZYNISTKĘ-KORESPONDENTKĘ**

Płaca do omówienia.

Zgłoszenia piśmienne z życiorysem i podaniem referencji względnie odpowiednich świadectw pod „M. K." do Biura Ogłoszeń PAP Łódź, Piotrkowska 133.

(P. 867)

UWAGA

BEŁCHATÓW BEŁCHATÓW

WYCHOWANKOWIE SZKOŁY POWSZECHNEJ

pod kierownictwem

Stanisława i Celestyny Millerów

Z okazji 25-cio lecia pracy nauczycielskiej w/w inicjuję album pamiątkowy i proszę o nadsyłanie fotografii (czołowe miejsca wychowankom z lat 1921—1926).

Mielczarek Jan,
(P. 876) **Łódź, Solec 10.**

I-SZE OGŁOSZENIE

Pocztowa Kasa Oszczędności ogłasza niniejszym stosownie do przepisów art. 449 Kodeksu Handlowego, że Ministerstwo Skarbu powierzyło jej na zasadzie przepisów art. art. 2 i 10 ust. 2 pkt. B dekretu z dnia 3 stycznia 1947 r. o uregulowaniu ubezpieczeń rzeczowych i osobowych (D. U. R. P. Nr 5 poz. 23) likwidację prywatnego zakładu ubezpieczeń, pod firmą: Towarzystwo Ubezpieczeń „Vita-Kotwica" Sp. Akc. w Warszawie.

W związku z tym Pocztowa Kasa Oszczędności, ogłaszając otwarcie likwidacji Towarzystwa Ubezp. „Vita-Kotwica" Sp. Akc. w Warszawie, wzywa wszystkich wierzycieli tegoż Towarzystwa Ubezp., aby w ciągu 6 miesięcy od daty ostatniego (trzeciego) ogłoszenia, zgłosili swoje wierzytelności w Pocztowej Kasie Oszczędności, Biuro Likwidacyjne Tow. Ubezp. „Vita-Kotwica" Sp. Akc. w likwidacji, Kraków, ul. Batorego 5 m. 14, pod rygorem utraty pretensyj.

W zgłoszeniu należy wymienić:

1) imię i nazwisko wierzyciela (firmę), jego miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju,

2) wierzytelności wraz z należnościami ubocznymi,

3) dowody istnienia wierzytelności

4) zabezpieczenia przywiązane do wierzytelności,

5) stan sprawy, jeżeli o wierzytelność toczy się postępowanie przed sądami lub innymi władzami.

Zarazem Pocztowa Kasa Oszczędności wzywa wszystkie osoby tak fizyczne jak i prawne, mające w posiadaniu mienie wskazanego wyżej prywatnego zakładu ubezpieczeń, względnie posiadające wiadomości o przechowywaniu tego mienia przez osoby postronne, aby zawiadomili o tym Pocztową Kasę Oszczędności, Biuro Likwidacyjne Tow. Ubezp. „Vita-Kotwica" Sp. Akc. Kraków ul. Batorego 5 m. 14, pod skutkami prawa.

Równocześnie na zasadzie przepisów art. 1 dekretu z dnia 3 lutego 1947 r. o rejestracji i umorzeniu niektórych dokumentów na okaziciela, emitowanych przed dniem 1 września 1939 r. (D. U. R. P. Nr 22, poz. 88) Pocztowa Kasa Oszczędności wzywa wszystkich posiadaczy akcyj na okaziciela, emitowanych przez wyżej wymienione Akcyjne Towarzystwo Ubezpieczeń, aby w ciągu 10-ciu miesięcy od dnia 4 czerwca 1947 roku przedstawili je Pocztowej Kasie Oszczędności Biuro Likwidacyjne Tow. Ubezp. „Vita-Kotwica „Sp. Akc. w Krakowie ul. Batorego 5 m. 14 do rejestracji.

Zauważa się, że rejestrację umów ubezpieczeń na życie (polis ubezpieczeniowych) zawartych przed dniem 1 września 1939 r. w Towarzystwie Ubezpieczeń „Vita-Kotwica", przeprowadza stosownie do komunikatu Ministerstwa Skarbu — Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń (Monitor Polski Nr 7 z r. 1946) Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych

Towarzystwo Ubezpieczeń „Vita-Kotwica" Sp. Akc. w Warszawie, w Likwidacji. — Likwidator: Pocztowa Kasa Oszczędniści

(P. 869)

NAUKA i WYCHOWANIE

KORESPONDENCYJNIE nauczam matematyki, fizyki. Znaczek 10. Opoczno, skrytka 26. (1836)

ROSJANKA udziela lekcji języka rosyjskiego, konwersacji. Zgł. do Dz. Ł. sub „Rosjanka". (4210 p)

KURSY MASZYNOPISANIA, stenografii, księgowości Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek Rzplitej Polskiej — zapisy Piotrkowska 83, Kilińskiego 50. (4217 p)

Łódzkie Towarzystwo Elektryczne

Sp. Akc.

(Elektrownia Łódzka)

Pod Zarządem Państwowym

ZATRUDNI NATYCHMIAST

DWÓCH WYKWALIFIKOWANYCH KOTLARZY

oraz

DWÓCH ŚLUSARZY obeznanych z pracami kotłowymi.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny Elektrowni,

Łódź, ul. Daszyńskiego 58, pokój 23.

(157 W)

KONCERT ABSOLWENTÓW PAŃSTWOWEJ WYŻSZEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ W ŁODZI

W niedzielę dnia 15.6.47 r. o godz. 11.30 w sali Filharmonii (Narutowicza 20) odbędzie się koncert absolwentów Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Łodzi. Udział biorą: Zofia Vogtman (absolwentka kl. Fortepianu prof. M. Wiłkomirskiej), Wanda Wiłkomirska (absolwentka kl. skrzypiec prof. I. Dubiskiej), Jan Krenz (absolwent kl. dyrygentów prof. K. Wiłkomirskiego) oraz Orkiestra Filharmonii Łódzkiej.

W programie: Chopin, Noskowski, Karłowicz, Krenz. Bilety do nabycia w Sekretariacie (Al. 1-go Maja 6), w dzień koncertu w kasie Filharmonii Narutowicza 20. (4253p)

POLSKA RACHUNKOWOŚĆ PRZEBITKOWA ZENIT

wł. Wład. POŹDZIEJ — Łódź, Piotrkowska 73

tel. 173-97 poleca wprost ze składu:

Najlepsze urządzenia do księgowości przebitkowej, dostosowane do potrzeb nowoczesnej organizacji pracy i wymogów rachunkowości.

Skład bogato zaopatrzony również w materiały biurowe.

Ceny najniższe!

(A 501)

Wojewódzki Wydział Komunikacyjny

ZATRUDNI OD ZARAZ:

1 INŻYNIERA BUDOWY DRÓG I MOSTÓW.

2 TECHNIKÓW DROGOWYCH

1 RACHMISTRZA

Warunki płacy do omówienia

Zgłoszenia: **Łódź, ul. Ogrodowa 15 pokój 138.** (PP. 858)

LEKARZE

Dr med. LENCZEWSKI, choroby kobiece i akuszeria. Łódź, Sienkiewicza 51, godz. 3—7, telefon 181-47. (1 A)

Dr DOBROWOLSKI, specjalista chorób nerwowych i seksualnych Przyjmuje od 3—5 Kopernika 6/3, telefon 186-00. (513 A)

Dr JERZY KOWALCZYK, choroby skórne i weneryczne. Żeromskiego Nr 41, od 3—6, tel. 150-53. (3730-p)

Dr med. B. TOŁCZYŃSKI specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37 m. 21. — Ordynuje codziennie, godz. 1—3, 4—6. Telefon 269-01. (10 A)

Dr FALKOWSKI urolog-chirurg specjalista chorób nerek, pęcherza, dróg moczowych, Piotrkowska 28/4, 8—4, tel. 191-89. (11 A)

Dr med. M. GLAZER — choroby skórne i weneryczne. Ordynuje 5—8 pp., Andrzeja 28, tel. 179-10. (516)

Dr A. KOWALSKI specjalista chorób skórno wenerycznych — przyjmuje Piotrkowska 26 godz. 3—7. (3881-p)

Dr ANATOL MIKUŁKO, specjalista chorób kobiecych. przyjmuje od 3—6 po poł. Bandurskiego 8 m. 2. (Róg Kościuszki 96). (r)

Dr HERDER STANISŁAW, choroby skórno-weneryczne. Gdańska 46, 3—6, tel. 212-62. (2046)

Dr med. SIENKO KSAWERY, — specjalista chorób skórnych i wenerycznych, pęcherza — przyjmuje: Łódź, ul. Kilińskiego Nr 132 w godz. 12—2 i 4—6, tel. 205-55. (30 A)

Dr ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Kochanówka, specjalista chorób nerwowych — przyjmuje 4—6 ul. Piotrkowska 16. Telefon 276-43. *Leczenie elektrowstrząsowe.* (3826 p)

Dr PIETRASZKIEWICZ, specjalista chorób uszu, nosa, gardła — Sienkiewicza 73. Przyjmuje 3—4, 6—7. Tel. 195-00, wewnętrzny 19. (506/A)

Dr JERZY TETER, Ginekologia i położnictwo. Piotrkowska 125, tel. 165-46. Przyjmuje 4—6. (4206 p)

Dr MIRSKI IGNACY akuszeria, choroby kobiece, Żeromskiego 37 tel. 257-23. ((203/M)

Dr S. ŻURAKOWSKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Piotrkowska 33', godz. 12—1, 3—5.30. (76 R)

Dr HORECKI, choroby żołądka, kiszek, wątroby. Narutowicza 35, przyjmuje 4—6, tel. 206-99. (P 574

Dr RATAJ - ŻURAKOWSKA, specjalistka chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 33, godz. 12 do 1 i od 3 do 5.30. (R)

Dr med. M. ZAURMAN, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, przyjmuje 8—10 i 5—7. Nawrot 8, tel. 129-39. (517 A)

Dr med. J. VOGEL, specjalista chorób kobiecych i akuszeria, przyjmuje — ul. Narutowicza 4, telefon Nr 280-92. (20 A)

Dr WOJCIK WACŁAW choroby oczu — przyjmuje 11—12, 4—6, Brzeźna 18, tel. 176-50. (13 A)

LECZNICA - PRZYCHODNIA — Piotrkowska 3. — Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów, analizy. —. Przyjęcia 10—19. telefon 216-48. (508 P)

Dr Henryk PROCHACKI, specjalista chorób skórno-wenerycznych. Legionów Nr 17, godz. 3—6. (1916)

LEKARZE DENTYŚCI

Dentysta WODNICKI STANISŁAW — specjalność: korony i mostki porcelanowe. Andrzeja 11, telefon Nr 154-12. (11 A)

Lekarz-dentysta ZOFIA BALICKA przyjmuje od 10—13 i od 16—19. Moniuszki 11, II piętro tel. 151-15. (K)

LECZ. ZĘBÓW. Pracownia zębów sztucznych. Piotrkowska Nr. 8. Telefon 264-21. (3938-p)

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregiera ze Lwowa Specjalność: Nowoczesna protetyka zębów. — Gdańska 26 a/18 (róg Zawadzkiej). tel. 169-00. (1932)

Lekarz-dentysta TADEUSZ MINTZ. Przyjmuje: Południowa 46, telefon 268-91. (342 A)

LEKARZ-DENTYSTA z Wilna **B. Mikoluk.** Zęby sztuczne, ul. Więckowskiego 5. Przyjmuje od 11—1 i od 3—8 wieczorem. (154 W)

FELCZERZY

STARSZY FELCZER Stefan Gałuba długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego — ul. Główna 62. m. 76. 6—8. (3935)

AKUSZERKI

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego. przyjmuje. Pomorska 43. (3570)

KUPNO I SPRZEDAŻ

SILNIK na gaz ssany, 60 km „Stocznia Gdańska" stojący, komplet gazownia, kompresor, sprzeda M. Wiktorowicz, Łódź, Południowa 21 tel. 212-19. (840)

MASZYNY do pisania, liczenia i szycia. Naprawa — sprzedaż, oraz kupno — nawet uszkodzonych. Południowa 1. (3 A)

WYTWÓRNIA bielizny „Syrenka" M. i B. Stawiscy. Polecamy ładną bieliznę milanezową i rundową z ładnymi haftami oraz koronkami. Łódź, Al. Kościuszki 93—25. (przy Bandurskiego), tel. Nr 189-10. (P/P)

MEBLE, sprzedaż — kupno. Zamówienia — zamiany — Piotrkowska Nr 275 (sklep Galar i Bernacki). (4/A)

PATEFONY, części, płyty nawet połamane kupuję. Białecki, Pomorska 25. (A. 650)

SPRZEDAM pianino, sypialkę białą, zegarek złoty, dewizka, tel. 160-97. od trzeciej. (4161 p)

NIERUCHOMOŚĆ na Piotrkowskiej do sprzedania tel. 260-93. (4090 p)

SPORT — wszystko dla piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, boksu dostarcza Dom Sportowy, Jan Pujdak i Ska, Łódź, Piotrkowska Nr 83. tel. 126-62. (25 N)

SPRZEDAMY 3 kotły, warniki o podwójnych dnach, pojemności 400 ltr. tel. 189-52. (4243 p)

ROWER motorowy, wózek ręczny, wóz resorowy bez kół, dużo książek, narzędzia stolarskie, szkło okienne, deski, cement, itp okazyjnie sprzedam, Składowa 18. Cackowski. (4197 p)

POPULARNY Skład Mebli S. Gabała — Pawełczyk, Łódź, ul. Dr Próchnika 1 (Zawadzka) tel. 175-75. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinety. kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fotele i łóżka. Wykonanie solidne i punktualne. (11 N)

POKOST malarski (lniany), podłogowy, sztuczny, lakier kopalowy (bezbarwny), sykatywa, tinktura do brązu poleca Wytwórnia Chemiczna „ULTRON" Łódź, Południowa 78/80, telefon 138-19. (P 619)

DZIAŁKA w Sokolnikach do sprzedania. — Oferty sub „Działka". (4099-p)

ŁÓJ topiony, lanolinę, wazelinę, mentol, olejki perfumeryjne, surowce kosmetyczne w każdej ilości zakupi „ENOLA" Łódź, Napiórkowskiego 24 tel. 177-00. (P. 752)

KASĘ ogniotrwałą „Baumgart", futro łapki karakułowe sprzedam, tel. 208-14. (570 M)

POSZUKUJĘ krosien ręcznych wraz z snowadłem. tel. 136-63. (4235 p)

MASZYNA rymarska płaska firmy „Singer" do sprzedania. Warsztat mechaniczny — ul. Marszałka Stalina 46, tel. 184-60. (4190 p)

BECZKI dębowe od octu z kranami sprzedam. Główna 52 H. Różycka (sklep). (4207 p)

SPRZEDAM PRĄDNICE prądu zmiennego 120 V 20 kw. firmy Orlich Zurich MOTOR Diesla 20 H. P. nowoczesny, leżący firmy Blackstone Anglia, MOTOR Diesla 16 H.P. 2 cylindrowy stojący F-my Motorenwerken Manheim KOMPRESOR 2 cylindrowy leżący z rezerwuarem 30 atmosfer, amerykański. Oferty do administracji dla „M. W.".

OKAZJA! Samochód osobowy — „Opel" do sprzedania, tel. 103-01. (2044)

SPRZEDAMY koszyczki do owoców Spółka handlowa SGH. Łódź. Piotrkowska 37. godz. 9—10. (4241 p)

OBRAZ (akt kobiecy) znanego malarza sprzedam. Daszyńskiego Nr 30—10. Zgłosz od godz. 18—20. (4226 p)

PLAC w śródmieściu sprzedam — Łódź, Plac Wolności 6, m. 4.

SPRZEDAM parę koni 5-letnich, dobrane maścią, platforma i uprząż Pomorska 185. (2057)

MASZYNĘ gabinetową szafkową Singera i kuśnierską sprzedam. — Piotrkowska 70. Rędzia. (4287 p)

OKAZJA, tapczany higieniczne i meblowe. Tapicernia, Piotrkowska Nr 112. (4279 p)

SAMOCHÓD osobowy „Steyer" kabriolet po kapitalnym remoncie sprzedam. Piotrkowska 25 m. 42. (4306 p)

SPRZEDAM kasę pancerną 170 × 70 × 50 cm. (postawa żelazna). — Telefon 111-10. (4297 p)

SAMOCHÓD ciężarowy 3 tonowy Skoda Diesel stan dobry, sprzedam, Bandurskiego 23 m. 1. (2067)

SPRZEDAM palto skórzane, nowe czarne — 1-go Maja 25 m. 20. (2066)

SPRZEDAM kompletne urządzenie fabryki lemoniady. Oferty pisemne: Pruszków, Mickiewicza 4—7, Wojciechowski. (K. 825)

Dobry przykład

(rys. z „Daily Mail")

Jeśli nie chcesz
Być grubasem,
Na wycieczki
Ruszaj czasem.
A zobaczysz,
Że tłuszcz znika
Jak u tego
Przewodnika.

SPRZEDAM bilard (grzybek). — Wiadomość, Wojska Polskiego 114 sklep. (153 W)

OPONY samochodowe 16 na 500 lub 525 do 550 tylko w bardzo dobrym stanie kupię. Zaraz zapłacę dobrze. Tel. 255-32. (2055)

AUTOKLAW lekarski, kuchenkę gazową, grzejnik gazowy, umywalkowy sprzedam — tel. 256-04. (4270 p)

WARSZAWIACY! Załatwiamy każdą transakcję — przyjmujemy zlecenia sprzedaży domów, willi wypalonych — załatwiamy szybko, solidnie, fachowo. Biuro Zleceń: Trych-Gregorowicz, Warszawa, Jerozolimskie 45—5. (K. 826)

OVERLOCK dwunitkowy Union Specjal, w dobrym stanie okazyjnie sprzedam. Bochenek, Kraków, Śląska 3/4. (K 822)

WYTWÓRNIA grzejników elektrycznych do sprzedania. Informacji udziela w godz. od 17 do 19-ej. — Ignacy Konopka, Wólczańska 103. (P 879)

KUPUJEMY złom srebra (monety, używane przedmioty) w każdej ilości. Laboratorium Chemiczne — Plac Wolności 2 w podwórzu na lewo. (P 878)

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANY. CIĘŻARKI, sztanderki, szpule, formy pończosznicze, igły oraz części zamienne. Reperacja maszyn swetrowych, do szycia. Łódź, Stalina Nr 46, tel. 184-60, Gąsior. (143/W)

MASZYNISTKA rutynowana na godziny przedpołudniowe potrzebna, Piotrkowska 78. firma „Hazet". (4257 p)

KSIĘGOWY (pomoc gł. księgowego — możność poznania całokształtu prac) poszukiwany od zaraz, — oferty: Centrala Żelaza i Stali, — Łódź, Gdańska 66. (4229 p)

POMOCNICA domowa z gotowaniem potrzebna na letnisko. Referencje konieczne, Zgłoszenia tel. 184-06. godz. 4—6. (4280 p)

POMOC biurowa potrzebna, zgłaszać się Przedsiębiorstwo Instalacyjne W. Perlińskiego, Łódź — Zawadzka 16. (4309 p)

MONTERÓW wykwalifikowanych na kanalizację, wodociągi i ogrzewanie — przyjmie Przedsiębiorstwo Instalacyjne W. Perliński — Łódź, Zawadzka 16, godz. 15—17. Warunki dobre. (4308 p)

F-ma „VALOR" wyroby kosmetyczne przyjmie zdolne dobrze prezentujące się panienki do pomocy przy przeprowadzaniu reklamy. — Warunki bardzo korzystne. Zgłoszenia proszę kierować do Adm. pod „Valor". (4300 p)

KWALIFIKOWANE hafciarki na stałą pracę potrzebne... Seredyńska, Piotrkowska 275. (4292 p)

UCZCIWA GOSPOSIA do dwóch osób kulturalnego domu potrzebna. Dobre referencje niezbędne. Warunki dobre, Piotrkowska 225 m. 9. godz. 3—6. (2068)

POTRZEBNE wykwalifikowane maszynistki: zgłoszenia Zjednoczenie Przemysłu Organicznego, Łódź, ul. Sienkiewicza 55, pokój 12. (P 880)

Redaktor naczelny: ANATOL MIKUŁKO

Redakcja i Administracja: Łódź. Piotrkowska 96, tel. 123-33 i 123-34 Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13—14. tel. 207 18; zastępca redaktora we wtorki i piątki od 13—14, tel. 125-64: sekretarz redakcji codziennie od 10—12. tel. 209 02; kierownik działu miejskiego od 10—12. tel. 208-95.

Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, tel. 123 33 i 123-34 czynny od godz. 8—15. Punkty przyjmowania ogłoszeń: Pl. Niepodległości (hala), sklepy „Czytelnika" Piotrkowska 62 i Piotrkowska 96

CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr szpalty za tekstem do 100 mm — zł. 35.— za 1 mm szpalty, od 101 do 200 mm — zł. 45.— za 1 mm szpalty, powyżej 200 mm zł. 60.— za 1 mm szpalty. W tekście do 100 mm zł. 50.—— za 1 mm szpalty, od 101 do 200 mm — zł. 60.— za 1 mm szpalty, powyżej 200 mm — zł. 70.— za 1 mm szpalty. **NEKROLOGI:** do 50 mm zł. 30.— za 1 mm szpalty, od 51 do 100 mm — zł. 48.— za 1 mm szpalty, od 101 do 150 mm — zł. 60.— za mm szpalty, powyżej 150 mm zł. 85.— za 1 mm. szpalty.

OGŁOSZENIA DROBNE; osobiste i poszukiwania rodzin 20 zł..— za wyraz, handlowe — 25.— zł za wyraz, zguby — 20.— zł: za wyraz, poszukiwania pracy — 10.— zł —za wyraz. (najmniej 10 wyrazów). W tekście, w numerńach świątecznych i niedzielnych 30j proc. drożej. Rachunek czekowy P K O Oddział w Łodzi Nr VII—567.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK"

Odbito w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik" Nr 4 — Łódź, Żwirki 2

WYTWÓRNIA BIELIZNY damskiej „Troja" poleca bieliznę milanezową, ładnie wykonaną. Łódź, Więckowskiego 48. (dawniej Śródmiejska) tel. 256-38. (48 P)

ZAOFIAROWANIE PRACY

CENTROSTAL — Skład Stali Szlachetnej w Łodzi, poszukuje wykwalifikowanego urzędnika na stanowisko referenta w dziale sprzedaży, oferty Łódź, Gdańska 66. (4228 p)

FABRYKA Artykułów Elektrycznych dawniej „P. Zauder" w Łodzi, ul. Sienkiewicza 161 poszukuje: starszego księgowego i dwóch maszynistek. (2047)

FABRYKA Urządzeń Termotechnicznych, Targowa 57, tel. 260-38, zatrudni: inżyniera lub technika z praktyką warsztatową do biura projektów i studiów, blacharzy, ślusarzy, kowala. (4271 p)

LEKARKA-DENTYSTKA lub absolwentka poszukiwana. — Skład dent. Piotrkowska 152. (4247 p)

GOSPOSIA lub pomocnica domowa potrzebna, Pabianice, Legionów 15. (4249 p)

POMOCNICZA siła do buchalterii, z praktyką, maszynopisaniem — potrzebna na dobrych warunkach do Spółdzielni. Zgłoszenia Dziennik Łódzki pod „Wykwalifikowana". (30 N)

EKSPEDIENT(KA) branży chemicznej, kosmetycznej potrzebna do samodzielnego prowadzenia sklepu. Zgłoszenia z życiorysem do Dziennika Ł. pod „Kierownik". (30 N)

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU OBRABIARKOWEGO, Grupa Precyzyjno - Optyczna w Łodzi, ul. Wigury 21 poszukuje, dwie wykwalifikowane siły biurowe jedną biegłą maszynistkę, oraz 3-ch inżynierów wysokiej klasy do Wydziału Technicznego. Oferty z życiorysami należy składać w Wie Personalnym. (29 N)

POSZUKIWANIE PRACY

ENERGICZNY, wyższe wykształcenie ekon.-handl. znajomość nowoczesnej księgowości, doskonale obeznany w branży włókienniczej przyjmie kierownicze stanowisko, najchętniej w instytucji handlowej lub kontrolnej. Zgł. do Dz. pod „1912". (2053)

BUCHALTER — bilansista prowadzi, nadzoruje księgowość. Ma wolne godziny popołudniowe. Zgł. do Dziennika Ł. sub „Kierownik księgowości". (4312 p)

PANI w średnim wieku z długoletnią praktyką kupiecką przyjmie posadę kierowniczki sklepu, spółdzielni lub zastępstwo. Zgł. do Dz. Ł. sub „Zaufana". (4211 p)

BUCHALTER - bilansista, organizacja i nadzór buchalterii, bilanse, Wiadomość pod „3468". (4254 p)

WYŻSZE wykształcenie ekonomiczno - handlowe. Dokładna znajomość organizacji i techniki przedsiębiorstwa. Analiza bilansów, rentowność, kalkulacja. Na odpowiedzialnym kierowniczym stanowisku — zmieni posadę. Świadectwa, referencje. Poważne oferty do Admin. pod „36". (4291 p)

NAUCZYCIELKA kwalifikowana, czynna, lat 60 zmieni pracę na jakąkolwiek odpowiednią od lipca lub później. Oferty „Łódź". (4307 p)

OSOBA zaufana, czysta przyjdzie do domu kapać noworodka. Łaskawe zgł. pod „Dziecko". (4295 p)

POSZUKUJĘ reparacji bielizny, garderoby, szyję dla dzieci tylko poza domem. Łaskawe zgł. Dziennik Ł. pod „Reparacja". (4294 p)

LOKALE

SKLEP duży, frontowy, dobrze urządzony z telefonem, na Piotrkowskiej posiadam. Poszukuję wspólnika. Oferty pod Nr „2015". (2015)

POSZUKUJĘ sklepu na ul. Piotrkowskiej od Placu Wolności do Głównej. Koszta remontu zwrócę. Wiad. tel. 131-32. (4267 p)

POSZUKUJĘ sklepu na Głównej względnie przy Placu Wolności za remont zwrócę. Zgł. pod. tel. 132-32. (4268 p)

DOBRZE sytuowany pan poszukuje w śródmieściu umeblowanego pokoju przy rodzinie. Oferty „Samotny S". (4165 p)

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia, wygody Warszawa na pokój z kuchnią wygody Łódź, za dopłatą. Pośrednicy pożądani. Żwirki 20 m. 5, 3—6. Zalewski. (4117 p)

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią z wygodami, koszta remontu zwrócę, pośrednictwo niewykluczone. — Zgłoszenia pod ZK. (4181 p)

POSZUKUJĘ mieszkania w śródmieściu, pośrednictwo pożądane, wszelkie koszta zwracam, Oferty pod „555" (4179 p)

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią w centrum oraz odstąpię dzierżawę małego sklepu przy Grand Hotelu na mieszkanie (nowoczesne) 2—3—4 pokojowe przy Piotrkowskiej (centrum). Wiadomość tel. 168-82. od godz. 10—12. (4232 p)

ZAMIENIĘ nowoczesne 3 pokoje kuchnia, hol, centralne, słoneczne, z ogródkiem przy parku Poniatowskiego na 2—3 lub 4 pokoje z wygodami w centrum. tel. 181-97. (4251 p)

STUDENT samotny, pracujący poszukuje mieszkania przy spokojnej, inteligentnej rodzinie. Zgłoszenia do Administracji Dziennika Łódzkiego pod „Student". (2051)

PANI poszukuje dużego pokoju. — Zawiadomić Lipowa 3 m. 7. godz. 4—7. (4286 p)

WYNAJME pokój lekarzowi na ordynację lub adwokatowi. Oferty pod „Michalina". (4276 p)

SALE fabryczne, dawne tkalnie, oddam w dzierżawę. Plac Wolności 6, m. 4. godz. 11—1, 4—6. (4206 p)

SALE fabryczne oddam w dzierżawę, Łódź, Plac Wolności 6, m. 4. (4204 p)

POSIADAM lokal ul. Piotrkowska w podwórzu odpowiedni na hurtownię lub warsztat. Oczekuję propozycji. Oferty pod „Centrum". (4277 p)

ODSTĄPIĘ sklep z urządzeniem, nadający się na każdą branżę, za zwrotem kosztów remontu lub inne propozycje. Zgłosz. do Adm. pod „Ul. M. J. Stalina". (2061)

NAD MORZEM dwa pokoje z kuchnią całkowicie urządzone do wynajęcia na sierpień. Wiad. telefon 176-88. (4304 p)

POSZUKUJĘ sklepu obszernego w dzielnicy handlowej najchętniej — Piotrkowska. Oferty do Biura Ogłoszeń PAP, Piotrkowska 133 pod „Pilne 737". (P. 875)

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia wygody nowocześnie umeblowane, ul. Główna, na pokój. Oferty pod P.G. — Administracja.

RÓŻNE

FILATELISTOM cenniki wysyła Dom Filatelistyczny — Witkowski, Poznań, św. Marcin 18. (727)

FOTOGRAFIE nagrobkowe (porcelanowe) wykonywa „El Cha-Film", Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. (K. 804)

ZNANA warszawska artystyczna cerownia garderoby i odnawialnia krawatów Z. Mierzejewski i S-ka, Piotrkowska 117 (w podwórzu), telefon 168-77 — naprawia wszelkie uszkodzenia w garderobie i odnawia krawaty. (34/P)

PARYŻANKA. Artystyczna cerownia wszelkiej garderoby i kilimów, Śródmiejska 6/5. (36 p)

PRACOWNIA futer, Sabat Marian Piotrkowska 92 m. 67. tel. 216-54. (1861)

UWAGA RODZICE! Rabka-Zdrój. Zakład leczniczo-wychowawczy dr. Olszewskiego przyjmuje dzieci od 6-ciu na pobyt i leczenie. Nauka zakres 7 klas szkoły powszechnej na miejscu. Prospekty na żądanie. Bliższe informacje Wytw. cukierków „Korona", Zawadzka 15. Łódź

MAGISTER praw, tłumacz przysięgły: łaciny, rosyjskiego, francuskiego, niemieckiego, Kilińskiego 36. (1902)

NALEŻY zastanowić się gdzie zrobić **„TRWAŁĄ ONDULACJĘ"** i nie zniszczyć włosów. Całkowitą gwarancję na piękny skręt i każdą długość włosów bez podcinania dają **„WILEŃSCY FRYZJERZY"** ul. Próchnika 11 (dawniej Zawadzka). (9/P)

FOTOGRAFIE artystyczne, legitymacyjne, techniczne i t. p. wykonuje solidnie FOTO-ATELIER „PRO-ARTE", Piotrkowska 117. **ZDJĘCIA** legitymacyjne najszybsze w automacie. Narutowicza 8. (42 P)

KAPELUSZE damskie, męskie — fasonuje, odświeża, przerabia Pracownia Kapeluszy A. Stegner i S-ka Łódź, Pomorska 4 (przy Pl. Wolności). Tel. 166-03. (33/P)

WYTWÓRNIA PUDEŁEK TEKTUROWYCH — R. Pluskowski. — Łódź, Kilińskiego 55, tel. 166-85, wykonuje wszelkiego rodzaju kartonaże. (3645 p)

POSZUKUJĘ spólnika z gotówką i współpracą do interesu w śródmieściu, punkt pierwszorzędny. — Zgłoszenia do Adm. pod „Papier". (2061)

KROJCZYNI firmy Balary szyje bieliznę męską, 11-go Listopada 23 m. 4. (4301 p)

REPERUJE antyki z porcelany, terrakoty, marmuru, lalki wystawowe: Piotrkowska 224 Bednarski. (158 W)

SANAT - Pensjonat „Konstancja" w Ciechocinku Zdroju położony przy lasku sosnowym w miejscu nasłonecznionym, pierwszorzędna kuchnia, opieka lekarska i opieka nad małymi dziećmi zapewniona tel. 135. (K 706)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM skradzioną leg. wydaną przez PZBWP Łódź. Nr leg. 255 na nazwisko Zdzisława Borkum zam. Piotków - Polmin. (4238 p)

POSZUKIWANIE RODZIN

ROCKINA RUBINÓW poszukuje Jana Rubina z Wilna. Adres, Goliszewo, koło Szczecina, pow. Kamień Pom. Zachodnie. PUR. (4166 p)

D—015942